

**NIECH ŻYJE RZĄD  
ROBOTNICZY  
I WŁOŚCIAŃSKI**

**REDAKCJA** przyjmuje interesantów od 11 pól do 3-ej po południu

Za swobodę rękopisów Redakcja nie odpowiada.

**ADMINISTRACJA** czynna od 9-5 bez przerw, w soboty do 3 popoł.

**KASA** czynna od 12 do 2-ej

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem.



**PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!**

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

**NIECH ŻYJE  
SOCJALIZM!**

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 5.06-70

DYREKCJA — 2.20-13

ADMINISTRACJA — 5-13-80

DRUKARNIA — 2.76-43

KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Cena numeru 20 groszy

**Warunki prenumeraty:** w Warszawie z odnośnieniem miesięcznie zł. 5.40 bez odnośnienia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr.  
**Ceny ogłoszeń:** Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne 50 o proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 5-ciospaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

# Pokazali, co umieją...!

W jednym ze swych artykułów o konstytucji kwietniowej, zauważyliśmy, że wobec ogromnej przewagi nad parlamentarnym przedstawicielstwem kraju, jaką nowa konstytucja daje prezydentowi i całemu aparatowi biurokratycznemu, sama ordynacja wyborcza do parlamentu staje się już zagadnieniem poniekąd wtórnym, gdyż jaki właściwie realny dla ludności pożytek może mieć sam sposób wybierania przedstawicieli swych np. do Sejmu, sprowadzonego do roli jakiegoś tylko... „ciała doradczego”?

Taką uwagę nasuwała prosta logika, jedyny właściwy wniosek, wpływający z nowej ustawy ustrojowej.

Tymczasem zaprezentowany onegdaj opinii publicznej pomysł nowej „ordynacji wyborczej” wykazuje, że dla naszych „reformatorów” istnieje inna „logika”. Pokazuje się, że dla nich najbardziej kapitalnym, niejako „fundamentalnym” zagadnieniem, to przedewszystkiem... ordynacja wyborcza, której zadaniem ma być „spreparowanie” stosownego „materiału ludzkiego” dla nowego „parlamentaryzmu” wedle sanacyjnej „konceptji”.

Z tego założenia wychodząc, nasi „ustrojowcy” obowiązującą już obecnie konstytucję potraktowali jako rzecz,

Stwierdza to najwyraźniej ich własny projekt nowej ordynacji.

Gdyby w szeregach parlamentarnego BB. — samej zapewne „elity” pomającego obozu — zasiadali ludzie, mający jaką taką choćby odważę własnego sądu, to elaborat, jaki p. Podolski odczytał a p. Sławek wyjaśniał na onegdajszym zebraniu kierowników „sanacji”, na terenie samego właśnie już Bloku nie utrzymałby się ani przez 24 godziny i musiałby runąć beznadziejnie.

Bo nowy ten pomysł wystawia „sanacji” takie już świadectwo, jakiego jej cała 9-letnia gospodarka, ze wszytkimi jej sukcesami i „ususami” przecież nie wystawiła. Z żadnego bo wiem, dotąd dokonanego przez „sanację”, „dzieła”, nie wyjrzała tak wyraźnie i otwarcie... obawa przed opinią i wolą kraju, jak właśnie z tego, co ma się nazywać „ordynacją wyborczą” do parlamentu.

A że bojaźń jest złym doradcą, więc to wszystko, co pod jej wpływem się robi, nigdy jeszcze nikomu chwały ni pożytku ani też żadnej po wagi nie przysporzyło.

W czasie ostatniej kampanji parlamentarnej nad projektem nowej konstytucji, przedstawiciele „sanacji”, jako swój najważniejszy wysuwal argument, że „dobro państwa” wymaga „wzmocnienia” władzy wykonawczej, czyli „silnego” Rządu i „poskromienia” wszelakiego „sejmowładztwa”.

Słusznie! Tym głębokim tendencjom stało się zadość, gdyż nowa konstytucja tak unicestwiła „sejmowładztwo”, że zaledwie jakiś błąd cieni z niego pozostał.

W tych warunkach już sposób wybierania posłów do nowego sejmu czy choćby senatu, dla kogoś — z tamtej właśnie strony! — co chciałby kierować się jakąś konsekwencją, do tego stopnia winien był stracić na właściwej swej aktualności, że można od biedy pozostawić nawet do tychczasową ordynację wyborczą, gdyż „uśmierconego” przez nową konstytucję sejmowładztwa nawet ona wskrzesić nie zdołałaby... A ludność miałaby pozory choćby, że pozostał jej bodaj cień swobody.

Na takim stanąć stanowisku nazywałby samej właśnie „sanacji” — po ludzku rzeczy biorąc — najprostszym rozum politycznym, zwykłym sprytem i ta „racja”, o której u nas wszystkie papugi sanacyjne ciągle wrzeszczą, a która jako swój niby „nakaz” wysuwa zawsze tylko „dobro państwa” — wzgląd na „szarego człowieka”.

Ale pokazuje się, że strach jest silniejszy od wszelkiej „racji” i od wszelkiej napuszonej deklamacji, która pragnie się zawsze zakłamać, zamazać, zafałszować to, co leżało i leży na dnie wszystkich „socjologicznych” i „ustrojowych” kombinacji naszych mężów stanu, a co w zwykłym, szczerym i zrozumiałym języku nazywa się asekuracją swego stanu posiadania, z którym się tak żyło i który tak niezmiernie umie się „fruktifikować”.

Stąd właśnie ów system asekuracji wielokrotnej, o którym niedawno te-

mu — na podstawie jeszcze pogłosek o nowej ordynacji, dziś już potwierdzonych — pisaliśmy, a który, omijając konstytucję, całą wagę sanacyjnych „zagadnień ustrojowych” przenosi właśnie na ordynację wyborczą tak skombinowaną, że obywatelom kraju prosto narzuca ona z góry kandydatów i odbiera im i równość i bezpośredniość a nawet i tajność głosowania zagwarantowane przecież i w nowej konstytucji.

Najbardziej też pieprzną pikantę rzę projektowanej „ordynacji wyborczej” stanowi fakt że jest ona o czym jeszcze pisać będziemy — sprzeczna z nową, obowiązującą obecnie konstytucją, tą samą właśnie konstytucją, którą sama właśnie „sanacja” w imię „dobra państwa” układała i dla „dobra państwa” wprowadziła w życie...

As.

# Laval w Warszawie

Dziś popołudniu przyjeżdża do Warszawy francuski minister spraw zagranicy



aby omówić z Rządem polskim wszystkie aktualne zagadnienia, wypływające z zawartego ostatnio przez Francję z Rosją sowiecką paktu wzajemnej pomocy oraz kwestje, wynikające z aliansu polsko-francuskiego, jako takiego.

Ministrowi Lavalowi towarzyszą z urzędu p. Aleksander Léger, sekretarz generalny francuskiego ministerjum spraw zagranicznych oraz p. Karol Rochat, szef gabinetu ministra.

Pozatem spodziewany jest przyjazd 24 dziennikarzy francuskich, w tem kilku, należących do elity literacko-politycznej Francji z Bertrand de Jouvenel, Per-tinaxem oraz panią Tabouis na czele.

Dziś wieczorem minister Laval będzie podejmowany bankietem przez ministra Becka, w sobotę zaś śniadaniem przez Prezydenta R. P. na Zamku. W niedzielę nastąpi wyjazd do Moskwy.

# Skłócony austro-faszizm

W związku z wyjazdem kanclerza Schuschnigga do Włoch, krążą w Wiedniu pogłoski, że w czasie jego nieobecności wicekanclerz Starhemberg ma przedsięwziąć zarządzenia przeciw tym elementom w łonie „frontu ojczyźnianego”, które zwalczają politykę Heimwehry. Chodzić tu o przedewszystkiem o „Freiheitsbund”. Wicekanclerz Starhemberg, zwołał konferencję szefów bezpieczeństwa.

# Dzisiejszy lot Piccarda

## Cele naukowe lotów stratosferycznych

Dziś prof. Piccard odbędzie kilkugodzinny lot na balonie „Zürich III”. Start nastąpi na polu Mokotowskim w Warszawie. Godzina startu jest zależna od warunków meteorologicznych. Pilotować będzie mjr. Mazurek.

W środę wieczorem prof. Piccard wygłosi w Warszawie drugi odczyt o lotach do stratosfery.

Prelegent omówi w wstępie cele naukowe lotów stratosferycznych, które mi są w pierwszym rzędzie badanie promieni kosmicznych i jonizacji powietrza, zobrazował następnie przygotowania do pierwszego lotu stratosferycznego, wreszcie w barwny i żywy sposób opisał obie swe wyprawy balonowe.

Mówiąc o pierwszym locie stratosferycznym prof. Piccard podkreślił m. in. charakterystyczny szczegół, iż balon, przygotowany do startu puszczonego został z uwięzi, wskutek nieporozumienia, przedwcześnie i bez jego wiedzy. Prelegent omówi trudności z jakimi musiał on wraz ze swym asystentem walczyć wskutek uszkodzenia gondoli i nie możliwości uszczelnienia otworów gondoli oraz wskutek przeszkód w swobod-

nym manewrowaniu wentylem; opisał przeżycia i obserwacje podczas wstępu i opuszczania się balonu, wreszcie dał plastyczny i nie pozbawiony humoru opis lądowania na lodowcu i pierwszego „zetknięcia się z rzeczywistością”, gdy napotkany na drodze policjant ZAZADAŁ OD NICH DOWODÓW OSOBI- STYCH.

Skolei prelegent omówi drugi swój lot stratosferyczny, który obfitował już w mniej niespodzianek i dał obfite wyniki naukowe. Prof. Piccard poruszył kwestię bezpieczeństwa lotów stratosferycznych oraz zanalizował przyczyny niepowodzenia stratosferycznych lotów amerykańskich oraz lotu sowieckiego.

Obecnie prof. Piccard nosi się z zamiarem dokonania lotu do wysokości 30 do 35 tys. metr., gdzie ciśnienie wynosi 1/100 atmosfery. Do celu tego niezbędny jest balon jeszcze większy i jeszcze lżejszy. Prof. Piccard przedstawił szczegółowo konstrukcję takiego balonu, do którego znaczenie zasadnicze posiada m. in. gatunek powłoki balonowej. Prelegent miał możliwość zapoznania się

z gatunkiem powłoki, wyrobianej w Polsce i doszedł do przekonania, że odpowiada ona całkowicie jego celom.

# Miłe stosuneczki

O stosunkach, panujących obecnie pomiędzy zarządem Warszawy a pracownikami i robotnikami miejskimi czytamy w „Czasie” co następuje:

„Wśród pracowników powstaje coraz większe rozgorzenie i rozdrażnienie, wywołane przez niewłaściwe z nimi postępowanie.

„Mamy szereg drastycznych przykładów niewłaściwego postępowania przez obecne władze. Może to spotkać się z zaprzeczeniem przez czynniki oficjalne nie mniej jednak jest to powszechnym przekonaniem, że na terenie miasta istnieje poufny wywiad o pracownikach.”

W poszczególnych wydziałach powstały biura personalne, w których, jak wszyscy twierdzą, specjaliści urzędniczy, oczywiście nowoprzyjęci, prowadzą poufne książki ewidencyjne, a z zebranych robotniczych są składane konfidencjonalne raporty w Zarządzie Miejskim.

W ten sposób w stosunkach między pracownikami zapanował fałsz i hipokryzja. Rozmowy prowadzone są szeptem, wystrzeżenie się każdego słowa w obecności większej ilości ludzi daje się zauważyć na każdym kroku!”

# Spór Sowietów — z prasą francuską o wizy

Mimo wyrażenia przez rząd sowiecki zgody na udzielenie wizy wszystkim dziennikarzom, którzy mieli towarzyszyć Lavalowi, „Matin” oświadcza, że nie zamierza skorzystać ze spóźnionej decyzji udzielenia wizy jego przedstawicielowi. Przedstawiciel pisma wróci do Paryża po wizycie w Polsce.

Również „Journal” podkreśla, że nie

skorzysta z propozycji ambasady sowieckiej.

Natomiast „Petit Parisien” sądzi, że pierwotna odmowa udzielenia wizy była wynikiem nieporozumienia. „Figaro” wyraża zadowolenie iż rząd sowiecki zrozumiał, że wizyta ministra Lavalu bez przedstawicieli prasy straciłaby wiele na swym znaczeniu.

# O czym Schuschnigg ma rozmawiać z Mussolinim?

„Times” donosi, że tematem narad Mussoliniego z kanclerzem Schuschniggem będzie sprawa dozbrowienia Austrii oraz kwestia Habsburgów.

Rząd włoski pragnie w ten sposób uzgodnić z Austrią swe stanowisko przed zebraniem się konferencji rzymskiej.

Jugosłowiański premier Jewtisz w przejeździe do Genewy na sesję Rady Ligi Narodów w Wenecji rozmawiać będzie z Suvichem.

„Morning Post” wyraża pogląd, że spotkanie Mussoliniego i kanclerza

Schuschnigga we Florencji będzie poświęcone przedewszystkiem sprawom gospodarczym. Pewne koła twierdzą, że Austria jest niezadowolona z ustępstw, jakie Włochy uczyniły w Wenecji Węgrom. Według innych wersji, rząd austriacki domaga się wyłączenia sprawy restauracji Habsburgów z programu rokowań międzynarodowych. Poza tem krążą jeszcze pogłoski, że istotnym celem konferencji są jakoby wieści o możliwości nowego zamachu stanu w Austrii.

# Walka przeciw karze śmierci w Anglii

Dnia 9-go maja rano ulice Londynu, sąsiadujące z więzieniem w Durham, były widownią głośnych manifestacji, będących protestem przeciw straceniu na dziedzińcu więzienia jednego ze skazanych na śmierć. Pani van der Elst, zna na bojowniczką przeciw karze śmierci, okryta żałobnym welonem, wygłosiła do zebranych przemówienie. W chwili, gdy zbliżała się godzina wykonania wyroku, tysięczny tłum stał w milczeniu z

odkrytymi głowami. Po wykonaniu wyroku śmierci manifestanci odśpiewali pieśń religijną.

# Fala strajków na Litwie

Na Litwie rozpoczęła się fala strajków: strajkują fabryki włókiennicze w Kłajpedzie, w Kownie wybuchł strajk krawców, strajkują również robotnicy, zatrudnieni przy eksploatacji torfu w okolicach Kowna.

# P. Beck też rezygnuje

Minister Spraw Zagranicznych Józef Beck wystosował do komendy głównej Legionu Młodych list treści następującej:

W związku z tem, że Legion Młodych wbrew ostrzeżeniu zboczył na grunt działalności politycznej, przyjmując charakter organizacji partyjnej, rezygnuję ze stanowiska senjora Legionu Młodych. (PAT)

# W Hiszpanji

Kortezy wyraził zaufanie rządowi Lerroux 189 głosami przeciw 22.

Na jesieni mają się odbyć wybory municypalne. Rząd opracował projekty ustaw, mających rzekomo na celu walkę z bezrobociem. Ustrój tymczasowy ma być utrzymany w Katalonji. Możliwym, iż rząd będzie dążył do rozszerzenia podstaw, na jakich się opiera, przez włączenie do rządu przedstawicieli niektórych stronnictw burżuazyjnych, które się jeszcze wahają.

# Dwugłos „sanacyjny” z przed 3 lat W „Trzeciej” Rzeszy

Jako ciekawy przyczynek do „ewolucji” wstecznej BBWR, zamieszczamy poniżej poglądy „speców” konstytucyjnych „sanacji” na ordynację wyborczą, poglądy z przed 3 wszystkich lat.

21 stycznia 1932 r. na posiedzeniu komisji konstytucyjnej Sejmu wygłosił referat pos. Bohdan Podolski z klubu B. B. o składzie Sejmu. W referacie tym czytamy co następuje:

Należałoby, zdaniem moim, pozostawić w ustawie konstytucyjnej jedynie przepisy, gwarantujące oparcie ordynacji wyborczej na podstawach demokratycznych, w szczególności na zasadzie powszechnego i tajnego głosowania, tudzież przepisy, określające, ilu ma być posłów i komu w zasadzie przysługiwają ma prawo wybierania i wybieralności, wreszcie przepisy, stanowiące, kto rozstrzyga o ważności zaprotestowanych wyborów.

O głosowaniu proporcjonalnym referent oświadczył co następuje:

Nie podzielam natomiast poglądu, jakoby poziom Sejmu, zarówno moralny, jak i intelektualny, mogło podnieść ograniczenie zasady proporcjonalności i zniesienie list państwowych, oraz wprowadzenie systemu głosowania na osoby, a nie na listy.

Pomimo stwierdzonych wad, system wyborów stosunkowych w skombinowaniu z systemem list państwowych, ma tę niewątpliwą wyższość, że zespala zbliżone do siebie ideologicznie ugrupowania polityczne różnych dzielnic Państwa, a temsamem przyczynia się do szybszego scementowania i zatarcia granic zaborów w psychice obywateli Polski współczesnej. System wyborów większościowych, uzależniając w wyższym stopniu posłów od miejscowych wyborców i czyniąc ich w praktyce reprezentantami interesów lokalnych, sprzyjałby temsamem rozwojowi tendencji separatystycznych i niechęci dzielnicowych, tak jeszcze żywych w poszczególnych częściach Rzeczypospolitej.

Pozatem system wyborów stosunkowych ma tę niewątpliwą zaletę, że usuwa przypadkowość wyniku wyborów, a temsamem układ sił politycznych w Sejmie czyni niezależnym od ślepego trafu...

Ze względu na powyższe zalety systemu wyborów stosunkowych, uważam, że jest on najodpowiedniejszym systemem wyborczym do parlamentu politycznego...

Jestem także zgodny z prof. dr. Buzkiem, że system, na którym została oparta obowiązująca ordynacja wyborcza, sprzyja względnie najwięcej powstaniu stałej większości w Sejmie, pochodzącej z wyborów politycznych, jeżeli się przytem uwzględni, że system ten przez udoskonalenia da się jeszcze bardziej dostosować do powyższego celu.

Dalej referent proponuje zmniejszyć w stosunku do obecnej ordynacji liczbę posłów nie poniżej jednak 360, ze względu na obszar i załudnienie Państwa.

Na posiedzeniu komisji konstytucyjnej z 28 stycznia 1932 r. zabrał głos generalny referent, wicemarszałek Car, który oświadczył m. in. co następuje:

Polemizując ze stanowiskiem referenta

posła Podolskiego, oświadcza co następuje: „Wprowadza on (referent) do konstytucji tylko dwuprzmiotnikowe prawo wyborcze, t. j. wymienia tylko zasadę powszechności i tajności. Z tego możnaby wnosić, że pozostałe trzy przymiotniki chce skreślić. To byłby wniosek błędny. Te trzy przymiotniki nie mają być wykreślone z ustawodawstwa polskiego. Kwestja ta w praktycznym ujęciu sprowadza się do zagadnienia kodyfikacyjnego, mianowicie, gdzie umieścić te przymiotniki, czy także w konstytucji, czy w jakim innym akcie, któryby nie miał charakteru konstytucyjnego, lecz charakter ustawy zwykłej...”

Dłatego, jako generalny referent, stwierdzam raz jeszcze, że będziemy za tem, aby w tej chwili 5-przymiotnikowe prawo wyborcze utrzymać, a rozdzielenie i ustosunkowanie tych przymiotników uznajemy za zagadnienie natury kodyfikacyjnej.

W dyskusji prawniczej i publicystycznej poruszano już nieraz kwestje systemu głosowania na listy i na osoby. My się oświadczamy za systemem list, gdyż doświadczenie dotychczasowe pod tym względem wskazuje na to, że system list ma pewną przewagę, bo doprowadza do większej konsolidacji i umożliwia parlamentarną większość.

Opowiadam się też za proporcjonalnością. System większościowy jest mniej słuszny, bo nie daje ludności podziału mandatów w stosunku do rozporządzalnych głosów. Drugą zaletę proporcjonalności jest to, że skoro mamy tereny pod względem narodowościowym mieszane, należy dać sposobność dojścia do głosu obu elementom. Jestem dalej za tem, żeby utrzymać listy państwowe, bo one, prenując większe stronnictwa, doprowadzają do wytworzenia większości.

Ostatni zabiera głos referent p. Podolski, który oświadcza:

„Stwierdzam, że wszyscy mówcy byli zgodni, że obojętne jest prawo wyborcze do Sejmu głębszym przeobrażeniem obecnie poddane być nie może”.

„Panowie wicemarszałkowie Makowski i Car podnieśli jedynie, że nie należy posuwać się zadaleko w zmniejszeniu liczby posłów, bo to mogłoby rozluźnić bliższy kontakt Sejmu ze społeczeństwem. Podzielam ten pogląd i dlatego zaproponowałem, jako cyfrę, poniżej której nie należałoby się posuwać — 360.”

## Podział stolicy na okręgi wyborcze do Sejmu

Jak już donosiliśmy, Warszawa ma być podzielona na 6 okręgów wyborczych, które wydelegowałyby 12 posłów, po dwu z każdego okręgu.

Podobno Warszawę już podzielono na 6 następujących okręgów: 1 okrąg — komisarzy 1, 2, 12 i 26, okrąg II — komis. 3, 4 i 5, okrąg III — komis. 6, 7, 19 i 22, okrąg IV — komis. 8, 11, 16

i 23, okrąg V — komis. 9, 10, 13, 20 i 21 wreszcie okrąg VI stanowi Praga.

Łódź ma być podzielona na 3 okręgi wyborcze, a zatem Łódź wydelegowałaby do przyszłego sejmu 6 delegatów.

Lwów podzielony będzie na dwa okręgi, przyczem część miasta ma być przydzielona do powiatu.

## Fala chłodu wciąż grożą Polsce

Dyrekcja Państwowego Instytutu Meteorologicznego komunikuje, że w środę fala chłodu o wielkiej rozległości niosąca duże masy zimnego powietrza, schodziła z wielką szybkością z nad Finlandji poprzez kraje bałtyckie do Polski. Fala ta spowodowała już w kilku miejscach na Wileńszczyźnie lekkie przymrozki. Jednocześnie tworzy się bardzo duże zaburzenie atmosferyczne nad Rosją środkową, podsypane dopływem masy zimnego powietrza z północy Europy i z nad Polski, a z drugiej strony napływ ciepłych mas powietrza z południa.

Wskutek tego fala chłodu, której czoło przeszło w środę w nocy i nad ranem przez Polskę, nie będzie zalegała długo nad Polską i jest bardzo prawdopodobne, że w Polsce zachodniej ciśnienie nie już niewiele spadnie. Należy się liczyć z dużym zachmurzeniem i nowymi

opadami śnieżnymi w Karpatach. Na zachodzie Polski utrzyma się pogoda o niewielkim zachmurzeniu, ale o chłodnych wiatrach północnych. Ogólna sytuacja ulegnie poprawie dopiero za kilka dni.

Wczoraj rano panowała w całej niemal Polsce piękna słoneczna pogoda o niewielkim naogół zachmurzeniu, lub bezchmurnym niebie, jedynie na Półkciu utrzymywał się zachmurzenie większe, a w okolicach Worochty padał deszcz ze śniegiem.

Na dziś zapowiada PIM pogodę słoneczną o zachmurzeniu niewielkim. Nocą miejscami przymrozki, zwłaszcza na wyżynach i wschodzie Polski. W ciągu dnia temperatura od 15 do 20 st. Umiarowane wiatry północno - wschodnie i wschodnie.

## Pierwsza „wspólnota” rolna w Polsce

Grupa 50 wychowanków szkół rolniczych w powiecie kozińskim postanowiła zakupić wspólnie majątek ziemski Juljanka, położony w pow. radziechowskim (województwo łódzkie). Każdy z nabywców mieć będzie zahipotekowaną na swoje nazwisko 6-hektarową działkę. Cena działki została ustalona na 8 tysięcy złotych.

Warunki spłaty są następujące: 2 tysiące zł. należy wpłacić przy zawieraniu umowy, drugie 2 tysiące będą skredytowane na 5 lat i oprocentowane na 3% rocznie, pozostaje 4 tysiące zł. można będzie spłacać przez lat 40 przy oprocentowaniu wraz z amortyzacją długu 6,42% rocznie.

Nabywcy przez kilka lat gospodarować mają wspólnie. Przez okres kolektywnego gospodarowania, który ma być przejściowy (?), pragną nabywcy wyzyskać budynki folwarczne i mieszkalne, a również inwentarz żywy i martwy. Okres kolektywnego gospodarstwa ma dać również nabywcom możliwość teoretycznego dokształcania się w swym zawodzie. (PRES).

## Wstrząsy podziemne w Chorzowie

Wczorajszej nocy nastąpiły w Chorzowie bardzo silne wstrząsy podziemne. W niektórych częściach miasta (Chorzów III), wstrząsy były tak silne, że obrządy i lustra pospadały ze ścian, oraz popękały szyby w oknach.

## Nagroda pieniężna dla listonosza w Krakowie

Minister poczty i telegrafów udzielił Franciszkowi Beźwińskiemu, listonoszowi w Krakowie, na którego dokonano w środę napadu bandyckiego — pochwały za jego zachowanie się w czasie napadu, oraz przyznał mu nagrodę w kwocie 200 złotych i pokrycie kosztów leczenia.

stałe 4 tysiące zł. można będzie spłacać przez lat 40 przy oprocentowaniu wraz z amortyzacją długu 6,42% rocznie.

Nabywcy przez kilka lat gospodarować mają wspólnie. Przez okres kolektywnego gospodarowania, który ma być przejściowy (?), pragną nabywcy wyzyskać budynki folwarczne i mieszkalne, a również inwentarz żywy i martwy. Okres kolektywnego gospodarstwa ma dać również nabywcom możliwość teoretycznego dokształcania się w swym zawodzie. (PRES).

Na ulicy Kościelnej popękała ziemia, tworząc dość szerokie rysy. Wielu mieszkańców tej dzielnicy uciekło w biegnące nocnej na ulicę w obawie przed trzęsieniem ziemi.

Wstrząsy ustały około 3-ej nad ranem.

## Ułacie przemytników sacharyny

Straż graniczna na Górnym Śląsku wpadła na trop szajki przemytników sacharyny. Przytrzymaono jednego z pośród członków szajki, przy którym znaleziono wielką ilość sacharyny.

## WALKA Z HITLERYZMEM PRZYBIERA NA SILE.

Ostrą walkę przeciw rozpowszechnianiu pism i ulotek o treści „niezdolnej” zapowiada nowe zarządzenie Ministra Sprawiedliwości Rzeszy. Sprawy karno - prasowe sądy mają załatwiać w przyspieszonym trybie.

Prokuratury przed uchyleniem konfiskat, zarządzonych przez policję, winni porozumieć się z policją.

Wszystko to świadczy, iż propaganda antyhitlerowska w Niemczech przybiera na sile, — skoro rząd widzi się zmuszonym wydawać zastrzone przepisy o walce z nielegalną literaturą.

## DRAKOŃSKI KODEKS KARNY.

Minister sprawiedliwości Rzeszy ogłosił wyniki prac komisji, przygotowującej

projekt nowego kodeksu karnego.

Projekt komisji wprowadza określenie elementów przestępczych czynu karnego, pozwalające na karanie przestępcy również w wypadku, gdy ustawa nie przewiduje stworzonego przezeń stanu faktycznego.

Oznacza to wprowadzenie całkowitej dowolności w określeniu przez władzę przestępstw i karaniu obywateli.

Zasada „niema kary bez przepisu prawnego” — zostaje przekreślona.

Dla celów taniej demagogii kodeks przewiduje kary za „lichwe społeczną” — która ma polegać na „wyzysku większych ugrupowań społecznych”.

Kodeks przewiduje karę za strajk i za „podżeganie” doń.

## „Rozkwit” gospodarczy Niemiec

Ze względu na niezwykle ciężką sytuację w handlu zagranicznym Niemiec, dr. Schacht proponuje forsowną politykę dumpingu, kosztem opodatkowania rynku wewnętrznego.

Przeciw temu zaproponował komisarz Rzeszy do kontroli cen, dr. Gördele, twierdząc, iż zwykła cen krajowych pociągnąć może ogromny spadek siły nabywczej i obniżkę stopy życiowej, która — dodajmy — i tak jest niska.

Dowodem trudności finansowych „Trzeciej Rzeszy” jest fakt, że nie zdołano wykupić t. zw. „weksli pracy”, na których spłatę zaciągnięto w styczniu specjalną pożyczkę pół miljarda marek. Pieniądze te zużytkowano na inny cel, niż miały być zużyte i suma weksli pracy w obiegu wzrosła.

Obecnie Rząd Rzeszy widzi się zmuszony zaciągnąć nową pożyczkę 750 milj. marek w towarzystwach ubezpieczeniowych i w Kasie Ubezpiecz. Społecznych.

## Spółka Bracka w Pszczynie Obniża renty inwalidzkie

Jak donoszą, uchwaliło walne zebranie pszczyńskiej Spółki Brackiej obniżenie rent inwalidzkich o 15 proc., oraz całkowite zniesienie wysług.

Uchwała ta wywołała wielkie wzburzenie wśród inwalidów.

## „Wykryło się”...

Prasa burżuazyjna, zarówno „sanacyjna”, jak i endecka, donosząc o nadużyciach wykrytych w magistracie radomskim, bądź zataja, że nadużycia dokonane zostały przed przyjściem socjalistycznego samorządu, bądź też ukrywa, że to właśnie SOCJALIŚCI, RZĄDZĄCY OBECNIE RADOMIEM, UJAWNILI NADUŻYCIA POPRZEDNIEGO KOMISARSKIEGO ZARZĄDU MIASTA.

W pierwszym wypadku czytelnik odbiera wrażenie, że nadużycia są świeżej daty, w drugim — że defraudacje same się ujawniły. Cudem. „Wykryło się”.

A trzeba dodać, że wykryte w Radomiu nadużycia są istotne i defraudanci już siedzą w więzieniu i że nie są to te go rodzaju defraudacje, jakie wykrywał nowoutworzony zarząd pewnego stołecznego miasta, które po dokładniejszym zbadaniu okazały się reklamarskim bluffem.

## Frontem do wsi!

Od jesieni r. ub. Białostocki Oddział Związku Zaw. Małorolnych rozpoczął starania o obniżkę opłat za wypas bydła w L. P. Dyr. Siedleckiej. Dyrekcja białowiecka już w r. ub. to uczyniła, obniżając opłaty z 3 zł. miesięcznie na 1 zł. i dla robotników z 1,50 na 50 gr. mies. Czy potrzebujemy dodawać, że kryzys na wsi panoszy się w jednakowej mierze, jak na jednej, tak i na drugiej wsi?

Dyrekcja w Siedlecach na pisma Związku w tej sprawie nie odpowiada, a Nadleśnictwa nadal pobierają potrójne opłaty po dawnemu.

## Eksplzja

Z niewyjaśnionych przyczyn nastąpiła w magazynie składu galanteryjnego Feigenbauma w Katowicach, eksplozja 2500 nabołów do straszaka.

Wskutek eksplozji odniosła b. ciężkie rany na całym ciele 20-letnia Korndratówna. W stanie beznadziejnym przewieziono ją do szpitala.

Siła eksplozji była tak wielka, że prąd powietrza wyrwał okiennice z ram.

## Zbiórka na T. U. R.

Zarząd warszawskiego oddziału TUR. zawiadamia, że zbiórka pierwszomajowa na terenie m. Warszawy przyniosła 956 zł. 91 groszy.

## Z sali sądowej stolicy

LUDOWCY PRZED SĄDEM  
Sąd odwoławczy rozpatrywał wczoraj 3 sprawy działaczy Stronnictwa Ludowego, skazanych przez Sąd Grodzki w Łowiczu.

W pierwszej sprawie oskarżonemu Bolesławowi Pietrzakowi, wiceprezesa Stronnictwa Ludowego w pow. Grójcekim, zarzucano, iż na święcie ludowem w r. 1934 miał się wyrazić, iż w Rządzie są oszuści, pijacy krew ludu.

Oskarżycielami było 2 przedstawiciele policji, z których przewodnik Losiakowski utrzymywał, że otrzymał tylko raport od swego podwładnego, a podwładny post. Żbikowski twierdził, że stał o 10 mtr. od trybuny, nastawiony „do wiatru” w ten sposób, że „wiatr przynosił mu słowa”.

Sąd dał wiarę świadkom obrony, którzy podkreślili, że istotnie mówca mówił o oszustach, ale nie w Rządzie, tylko w kartelach. W związku z tem Bolesław Pietrzak został uniewinniony.

W drugiej sprawie oskarżonemu Mancezowi Bolimowemu, pow. łowickiego, zarzucano niedozwolona krytykę konstytucji na święcie ludowem w r. 1934.

Sąd Grodzki w Łowiczu skazał go na 6 miesięcy więzienia i 500 zł. grzywny, a Sąd Okręgowy wyrok ten zatwierdził, stwierdzając w motywach, że taka krytyka mogła wywołać rozruchy po wsiach.

Trzeci oskarżony, Panek, był o to, iż w zarządzie gminy w r. 1934 miał się wyrazić, że Rząd podał się do dymisji na żądanie ministra francuskiego, do którego udawał się „o protekcję”: poseł Witos i Kiernik (?).

Sąd Grodzki skazał Panka na 2 tygodnie aresztu z zawieszeniem kary. Wyrok ten Sąd Odwoławczy zatwierdził.

W wszystkich tych sprawach stał adw. poseł Nosek.

## WALKA RYWALI

W miasteczku Kosów Lacki na Polesiu rozegrał się przed rok'em krwawy dramat. Aron Igielka i Jenkiel Zeidman kochali obaj jedną: Malkę Kosower. Często sjeżdża do niego nie doprowadziły, bo dziewczyna uśmiechała się do obu jednakowo łaskawie i rywale palali do siebie nieustanną nienawiść. Któregoś dnia Zeidman przybył do Igielki, gdzie nastąpiła ostra sprzeczka, po której Zeidman rzucił się do ucieczki, a w ślad za nim poleciał najpierw stołek, rzucony ręką Igielki, potem prawidło do butów, a wreszcie deszcz kamieni. Uciekający Zeidman chwycił kamień również i rzucił w goniącego go Igielkę. Kamień trafił Igielkę w głowę. Ranny zmarł po kilku godzinach.

Zeidmana oskarżono o zabójstwo w afekcie. Sąd Okręgowy skazał go na 3 lata więzienia.

W Sądzie Apelacyjnym adw. Gerenson do wodził, iż zachodzi tu jedynie fakt przekroczenia obrony koniecznej, gdyż zabity pierwszy rzucił się na Zeidmana, a potem go jeszcze gonił.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko obrońcy i skazał oskarżonego Zeidmana na 1 rok więzienia za przekroczenie obrony koniecznej. I. K.

## DZIAŁ LEKARSKI

Dr. BRAMS Wenerzyzna, skórne, piciowe przyjm. w swojej Lecznicy Nowy-Świat 46 m. 22. 8 r. — 8 w.

**CZYŚ PODPISAŁ 3% POŻYCZKĘ INWESTYCYJNĄ? DZIŚ OSTATNI DZIEŃ SUBSKRYPCJI!**

# Jak „Lewiatan” chce walczyć z bezrobociem?

W Polsce tak się stosunki ułożyły, że żadna kwestja, a szczególnie taka, gdzie chodzi o interesy robotnicze, nie może być załatwiona bez wzmieszenia się do niej „Lewiatana”. Czujne ucho „Lewiatana” stale nadśledza i gdy tylko skrzypną drzwi od któregośkolwiek gabinetu ministerjalnego, z którego wydołał się na zewnątrz bodaj słaby szmer, że ma się tam mówić na temat spraw robotniczych, to „Lewiatan” natychmiast wstępuje się, jako doradca, — byle tylko forsować swą reakcyjną politykę w stosunku do robotników.

Przecież wiadomym jest, że Fundusz Pracy ma rozpocząć wielkie roboty publiczne, przy których — według zapewnień Rządu — ma znaleźć zatrudnienie poważna ilość bezrobotnych. Robót tych na wielką skalę, choć już jest czas najwyższy, jeszcze nie uruchomiono, a le „Lewiatan”, w swym „Przeglądzie Gospodarczym” z dn. 1 maja troszczy się już, aby na terenach przemysłowych nie werbowano zbyt wielu ludzi do tej pracy i nie wyznaczano zbyt „wysokich” płac.

Prawdopodobnie „Przegląd Gospodarczy” obawia się, że przez zatrudnienie większej ilości bezrobotnych na robotach publicznych, może w poszczególne srodkiach przemysłowych dojść do podniesienia płac. Z tej też przyczyny tak pisze:

„Przy uruchomieniu w ciągu b. roku tylko połowy przewidywanych wpływów z pożyczki, można się spodziewać podwojenia dotychczasowej liczby zatrudnionych na robotach publicznych. W związku z tem wzrosnie znaczenie robót publicznych dla rynku pracy i płacy.

Mamy liczny rezerwuwar bezrobotnych, jednak wemy, że bezrobocie koncentruje się głównie w okęgach najbardziej uprzemysłowionych. Nie zawsze natomiast jest możliwe prowadzenie robót publicznych tam, gdzie są największe skupienia bezrobotnych. Jeśli się zrealizuje zasadę wzbogacenia kraju w inwestycje publiczne, to często wypadnie prowadzić roboty właśnie tam, gdzie bezrobocie nie występuje w specjalnie jaskrawej formie. Rekrutacja na roboty publiczne przeprowadzana na tych terenach, pomijając już chyłony efekt społeczny, wytworzyłaby zbędne i gospodarczo nieuzasadnione twódnosci na rynku pracy, prowadząc pośrednio do zwykłej tendencji płac.

Trudności te odbiłyby się w szczególności na przemysłach sezonowych. Od wiosny do jesieni w przemysłach tych rośnie stan zatrudnienia — analogiczne zmiany zachodzą w zasileniu robót publicznych.

Aby zapobiec wspomnianym skutkom nie wystarczy ogólne zarządzanie, że angażowanie robotników na roboty publiczne należy wyłącznie do biur pośrednictwa pracy. Należy zawczasu przygotować plan i techniki przenoszenia bezrobotnych z ośrodków przemysłowych przejściowo na terenie robót, gdzie rekrutacja wciągnęłaby do pracy nie bezrobotną ludność miejscową.”

Co do wysokości płac „Lewiatan wy-

suwa taką koncepcję: Przesądnie niskie stawki płac, stosowane niejednokrotnie dotychczas przez „Fundusz Pracy”, wywołały słuszne zastrzeżenia. Jeśli jednak, by naprawić ten bład, ustalone zostaną normy płac „zbyt wysokie”, nalczy się wtedy liczyć z „ujemnymi skutkami gospodarczymi o dużem znaczeniu”, gdyż normy te oddziaływać będą na ogólny poziom płac. Wobec trwającego procesu deflacyjnego zwyżka cen pogłębiłaby dysproporcję w kształtowania się cen i kosztów wytwarzania: „W naszych warunkach, gdy wiadomo, że dla wszystkich bezrobotnych pra-

cy nie starczy, nie może być poza tem obojętne zmniejszenie się liczby zatrudnionych na robotach publicznych przez wadliwą politykę płac.”

Rady i pouczenia „Lewiatana” — to polityka krótkowzroczna, która powoduje coraz większe pogłębianie się kryzysu. Sześć lat bardzo bolesnego załamania się życia gospodarczego Polski polityków „Lewiatanów” niczego nie nauczyły! Mylnie są te drogi, które prowadzą jedynie do nieograniczonego wyzysku ludzi pracy i opierania swej egzystencji na nędzy i głodzie innych ludzi. **wm. tk.**

## Drugi zjazd pisarzy chłopskich w Krakowie. Przeciw faszyzmowi. Za jednolitym frontem ludowym

(Kor. wasna).

4 maja w seli Domu Ludowego „Wisła” w Krakowie odbył się drugi zjazd pisarzy chłopskich, zgrupowanych wokół miesięcznika „Wieś i jej pieśń”, jako swego teoretycznego i literackiego organu. Na zjazd przybyli najtwardsi politycznie chłopci, którzy nie dali się złamać naganą mieszczaństwa na ich działalność, ale zahartowali się w ogniu walki do dalszego boju o wyzwolenie wsi z pod ucisku burżuazji i reakcji.

Po wybraniu Edwarda Wróny na przewodniczącego i Antoniego Olchy na sekretarza, po odczytaniu protokołu z ostatniego zjazdu, nastąpiło sprawozdanie redaktorów „Wsi i jej pieśni” z działalności wydawniczej. Dotąd wyszło 12 numerów w nakładzie każdorazowym 1000 egzemplarzy. Trudności finansowe, tarcia wewnętrzne w wydawnictwie, wywołane przez czynniki endeckie, które chciały zagarnąć pismo dla siebie, oraz inne, spowodowały, że „Wieś i jej pieśń”, pierwsze literackie pismo chłopskie na dużą skalę w Polsce, zawieszono do czerwca br. Obecnie uczestnicy zjazdu postanowili wydawać nadal swój organ pod zmienionym tytułem: „Nowa wieś”, jako dalszy ciąg „Wsi i jej pieśni”. Pismo będzie stało na stanowisku klasowym i dążyć będzie do zjednoczenia chłopów w jednolitym frontem ludowym z robotnikami

mi. Ołbrzymi wpływ na dotychczasową ideologię chłopską, jaki wywarła skuchłopskiego miesięcznika literackiego w jest bodźcem do dalszego rozwoju dla „Nowej wsi”. Jedynego niezależnego i chłopskiego miesięcznika literackiego w Polsce. Wybrano wreszcie komitet organizacyjny dla zalegalizowania u władz „Związku Zawodowego Literatów Ludowych w Polsce”, który będzie miał za zadanie skupić wszystkich pisarzy chłopskich dla ich obrony zawodowej.

Długa i wyczerpująca dyskusja, w której zabierał głos szereg poetów i pisarzy, zamieszkanych, piszących i walczących w terenie, obracała się głównie wokół sprawy bytu chłopskiego, niedzy mas: o kropnej niedoli literata ludowego. Wrazem tego jest rezolucja, przyjęta przez większość do stołu przydziałnego przez Marjanę Czuchnowską. Treść rezolucji brzmi:

Drugi zjazd literatów ludowych Polski w Krakowie stwierdza z całą stanowczością i naciskiem straszną i niebywałą nędzę mas chłopskich, małorolnych, bezrolnych i robotników wiejskich w Polsce, rosnącą z dnia na dzień

jako

klasy pracującej i wyzyskiwanej. Postępujące w błyskawicznym tempie wywłaszczenie chłopów przez kapitał finansowy, zorganizowany w bankach, monopoliach, kasach wszystkich rodzajów; przez morderczą koncentrację kapitałów w rękach faszystowskiej burżuazji oraz jej zachłannych kadr różnorakich pośredników, zepchnęło mas chłopskie na dno haniebnego poniżenia gospodarczo niegodnego człowieka pracy.

Zjazd widzi tylko jeden sposób wyjścia z obecnych warunków, a mianowicie stworzenie jednego olbrzmięgo frontu klas wyzyskiwanych, jednolitego frontu ludowego robotników i chłopów, dla bezlitosnej walki z faszyzmem i jego uciskiem.”



**WYSCIGI KONNE**  
otwarcie sezonu wiosennego

POCZATEK 11 MAJA • GODZ 4 P.POŁ

## Przegląd prasy

ZŁUDZENIA.

Zaprojektowana przez B. B. ordynację wyborczą omawia prasa niezależna w sposób zgola nieduwznaczny.

Pos. Ojzsz Thon w „Nowym Dzienniku” jest optymistą i ma złudzenia, że obecny sejm ordynacji wyborczej w tej postaci, jak ją przedstawił premier Sławek, nie uchwali.

Pos. Thon pisze: „pomimo wszystko należy przypuścić, że ten projekt niesamowity rozbudzi w społeczeństwie silny sprzeciw. Jakże tedy można przypuścić, że obecni posłowie i senatorowie z klubu BB. zgodzą się tak całkowicie „bezinteresownie” na ten projekt, przy czym z pewnością utracą swoją popularność w społeczeństwie.”

Popularność straca? A możeby p. Thon pofatygował się i wymienił z imienia i nazwiska „popularnych” posłów z BB.!

Czekamy. Dalej p. Thon pisze: „Przy takich rozmyślaniach odczuwa się pewną ulgę, bo jednak się rodzi nadzieja, że ten projekt nie stanie się ustawą, a tem samem nie wyrosnie na jakąś wielką kompromitację światową, skoro przy uchwaleniu tego projektu, Polska miałaby nietylko najbardziej reakcyjną ordynację wyborczą na świecie, ale zarazem najbardziej niedorzeczną. A od takiej z gruntu niemilej „wyjątkowości” trzeba rze czywiście Polskę uchronić...”

Znany pisarz rosyjski Jewrejinow uważa, że złudzenia są tem „co najważniejsze”. Politykowi jednak niewolno żyć złudzeniami. Polityk musi być trzeźwy i po 9 latach „sanacji” wiedzieć, że obecna większość sejmowa, jeśli takli otrzyma rozkaz uchwali nawet, że 2x2 = lampa.

NAPASĆ NA WARSZAWĘ.

Felietonista krakowskiego „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” znowu pozwolił sobie na niemięsną napasć na Warszawę. Tego rodzaju wystąpienia są popularne w b. dzielnicy austriackiej, gdzie pomimo 16 lat trwającego pociągu do stolicy, najgłupszy dowoibuszek na temat Warszawy i „warszawistów” jest po sto razy powtarzany przez miejscowych „doktorów” w miejscowych kawiarenkach.

P. Nowakowski zarzuca Warszawę zachłanność, nadmierny apetyt i z bogacenie się (nie „wzbogacanie się” — w Warszawie tak się nie mówi, to rusycyzm), cudzym kosztem. Tymczasem Warszawa tyle przeszło w swoich dziejach,

tyle krwi na kamiennych jej brukach rozlano, że ma dosyć swoich pamątek i cudzych nie pożąda.

Jeżeli pomimo to do Warszawy co pewien czas, sprowadza się lub przenosi coś ze Lwowa lub Krakowa, to nie czyni tego Warszawa, lecz ci panowie, którzy, urządziwszy się wygodnie w Warszawie, chcieliby dla tem większej wygody mieć „pod ręką” wszystko i wcale nie zdziwiliby się, gdyby, którego dnia kazali przenieść do Warszawy Wysoki Zamek, Park Stryjski, Łyczaków, kopiec Kościuszki, Wawel, Sukiennice i całe Tatry.

Pan Nowakowski wie, że to nie chodzi o apetyt Warszawy, lecz o apetyt tych panów, ale przeciwko tym panom nie występuje.

FILOZOF Z „CZERWONIAKA”.

P. t. „Fornal i dziennikarz”, czytamy w katowickiej „Polonii” co następuje: „Czerwoniak warszawski barwnie opisuje, jak to było przy wyborach do Sejmu w r. 1928, na podstawie dotychczasowej ordynacji wyborczej:

„Fornal z pod Tarnowa otrzymał od pana pisarza gminnego, a zarazem „meza zaufania” Wincentego Witosa, zlecenie: ani się ważyć głosować na imię listę, niżli ta, którą ci tu oto daje do ręki. Pilnuj tej karteczki, jak oka w głowie i nie daj sobie jej zamienić, bo od tego zależy, czy my, małorolni i bezrolni, my, ucieni włościanie, będziemy mieli „swojaków” w Sejmie. Fornal wypełnił zlecenie. I cóż się okazało? Wybrał posłów z zespołu „Chjeny”.

Dalej Czerwoniak informuje o tem, co to był Centrolew, w roku 1930:

„Centrolew” to spisek wielmożny partyjnych, odepchniętych od złobu posad i dygnitarstw, a połączonych na jednym froncie od Liebermana po... Korfantego, od „Piasta” do Popiela...”

Nazsem zdaniem najmniej wykształcony fornal z pod Tarnowa wiedział dobrze, że w roku 1928 Witos gwałtownie zwalczał t. zw. Chjeny, że zatem, głosując na listę, wskazaną przez Witosa, nie mógł wybrać posłów z tej Chjeny.

„Zatem nie należy uważać fornala z pod Tarnowa za istotę tak dalece nierozumiejącą zagadnień politycznych i nieznającą historii politycznej nawet ostatnich lat, jak redaktorzy Czerwoniaków. Sądźmy, że filozof z Czerwoniaka, popisujący się swą ignorancją powinien rzucić pióro i wziąć w rękę widły, by zająć miejsce fornala w obozie. Do tego pewno ma potrzebne kwalifikacje”.

z. y. x.

# Na Czarnem Morzu

Na s/s „Polonia”.

PASAŻEROWIE TRZECH KLAS

Po nocnej jeździe zbliżamy się do Bosforu i Konstantynopola. Brzegów jeszcze nie widać. Roskoszujemy się ciepłem i słońcem, wibrując się po pokładzie i patrząc w niebieską, a wcale nie czarną toń morza.

Obserwuję podróźnych. 98 proc. to Żydzi, jadący do Palestyny. Podróżnych jest z górą tysięcy, wszystkie kabiny zajęte. Niektórzy śpią nawet w palarniach. Kwiecień, to najlepszy okres do zwiedzania Palestyny, gdyż niema wtedy upałów. Najłatwiej jest też w tym okresie zaalematyzować się emigrantom. Poza tem zbliżają się święta wielkanocne — okres w Palestynie bardzo ciekawy.

Podróżni I klasy — to przeważnie turyści — przedstawiciele burżuazji. Do Palestyny jadą na parę tygodni, by ją zwiedzić, zobaczyć znajomych, czy krewnych, wreszcie i to często — jadą pod wpływem snobizmu. Typowi przedstawiciele łódzkich, czy warszawskich zamożnych sfer żydowskich. „Na pudy” takich oglądać można w łódzkiej „Cran dzie”, czy w Warszawie u Loursa i Lardellego.

Grają w brydża, flirtują, rozmawiają. Poza tem z zapalem korzystają z obfitej i smacznej kuchni S/S „Polonia”

Druga klasa — to już towarzystwo mieszane. Są i bracia sjamscy pasażerów pierwszej klasy, ale są i prawdziwi turyści, którzy jadą, by zobaczyć i poznać Palestynę naprawdę, którzy są nią

istotnie zainteresowani. Jest trochę inteligencji, paru dziennikarzy, kilku działaczy sjonistycznych. Wreszcie spotkać tu można bogatszych emigrantów, którzy jadą do Palestyny z pieniędzmi, nie wszyscy może dla idei, a sporo w nadziei zrobienia interesu.

Serce okrętu — to trzecia klasa. Jedzie tam młodzież, której ton nadają chaluze i biedota. Tam jest najciekawiej.

Choć trzecia klasa na „Polonii” urządzona jest ponoć lepiej, niż na innych statkach, jest tam ciasno i duszno. Tylu ludzi!

Więc chaluze siedzą na pokładzie. Niestrudzenie śpiewają robotnicze i narodowe piosenki po hebrajsku, tańca, a przedewszystkiem rozprawiają, dyskutują. Siedzę wśród nich, otoczony liczną grupą i rozmawiam. Większość chaluców pochodzi z kresów. Na czoło ich wybiła się chaluze z Pińska i mój stary znajomy z dawnego mego okręgu — towarzyszył z Siemiatycz, oraz towarzyszył Mełamed, którego też spotykałem w Grodnie. Są też chaluze z Łodzi i Warszawy.

Pytam, która godzina, Pińszczanin odpowiada, że dziesiąta. Podnosi się głos protestu: „jako? — jesterasta!”

„Ja — odpowiada pińszczanin — mam jeszcze czas polski. Według czasu rumuńskiego istotnie jest jedenasta, ale ja uznaję tylko dwa czasy: polski i palestyński. Przesunę swój zegarek dopie-

ro, gdy dobijemy do Haify, dotąd będę żył według czasu polskiego”.

## WĄTPLIWOŚCI I RZECZY POZYTYWNE

Rozmowa, choć skacze z tematu na temat, dotyczy przeważnie kwestji Palestyny.

Tak, tak, powstają różne wątpliwości, na które odpowiedź dać będzie można dopiero po bliższym zapoznaniu się ze stosunkami na miejscu. Oto wysuwa się kwestja arabska, oto powstaje zagadnienie małej stosunkowo pojemności Palestyny, zależności jej rozwoju od interesów dzierżącej ją nia mandat Anglii. Niepokój budzi wtargnięcie do Palestyny sfer spekulacyjnych, podbijających ceny ziemi. Nie jest zjawiskiem dodatkiem niesłychane rozdrobnienie polityczne społeczeństwa żydowskiego i ostre objawy walk bliskich nawet sobie grup. Niepożądanym zjawiskiem jest wzrost nacjonalizmu i pogarszający się ostatnio z punktu widzenia socjalistycznego układ sił klasowych. To ostatnie nastąpiło po przewrocie hitlerowskim, gdyż do Palestyny ściągnięto z Niemiec wielu burżazyjnych Żydów, wnosząc z sobą wszystkie złe tradycje kapitalistycznego świata, zarówno gospodarze jak i kulturalne.

Te i inne kwestje i pytania nasuwają mi się, gdy tak rozmawiam z chaluze. Przyjdzie czas, gdy może znajdzie na nie odpowiedź. Ale dziś już mogę stwierdzić jedno. Palestyna dla rozwoju żydostwa ma ogromne znaczenie. Gdyby wszystkie zarzuty okazały się prawdziwe, gdyby wszystkie nadzieje okazały się złudzeniem — pozostanie jedno — Palestyna przeobraziła psychikę młodego pokolenia żydowskiego.

Wyrwała je z nędznego koła małych spraw i małych interesów, przepoiła idealizmem, pragnieniem walki i pracy; uczyniła z młodego pokolenia żydowskiego czynnik twórczy i produkcyjny, podczas gdy dotąd Żydzi byli w dużej mierze rządy elementem społecznie i gospodarczo pasorzytniczym; podniosła te pokolenia moralnie i fizycznie, rozbuźliła w młodych Żydach poczucie godności i honoru, postawiła ich w obliczu wielkich pragnień i zadań.

I choćby sama idea była mirażem, dzięki przeobrażeniom, jakich dokonała, — spełniła czyn dodatni. W warunkach dotychczasowej egzystencji społeczeństwa żydowskiego spełnia rolę niewątpliwie postępową i kulturalną.

CO INTERESUJE CHALUCÓW

Gdyśmy minęli Bosfor, Konstantynopol i Wyspy Książęce, gdyśmy zbliżając się do końca morza Marmara, mieli wpłynąć w Dardanele, zaprosili mnie chaluze do siebie, bym wygłosił im jakiś referat.

Zaproponowali im, by wybrali temat, na jaki mam mówić.

Wście co zaproponowali ci jadący do Palestyny chaluze? Wiele jest wśród czesnych interesujących ich zagadnień aktualnych z dziedziny politycznej i gospodarczej, wielkie dokonywają się przemiany w obozie socjalistycznym, ale nie o tem chcieli słuchać jadący do Palestyny młodzi socjaliści żydowscy.

Najbliższym, najbardziej interesującym, wydawał im się temat stary i znany. Prośli, bym mówił im o tem, jak robotnicy polscy walczyli o niepodległość.

Opowiadałem im więc o tej pięknej karcie walki proletariatu polskiego. Nie

ograniczyłem się jednak do tego tematu. Scharakteryzowałem dolę obecną polskiej klasy robotniczej w Polsce Niepodległej. Nie trzeba dodawać, że wyciągnąłem także odpowiednie wnioski. Nie możecie — mówiłem — pozwolić, by w Palestynie rządziła burżuazja. Nie może być kompromisów, jeśli chcecie, by proletariaty żydowski nie został pozabawiony należnych mu praw. Pełnia władzy musi spoczywać w rękach robotników. Palestyna, jeśli ma być, jeśli będzie — musi być socjalistyczna.

JĘZYK HEBRAJSKI

Wszyscy chaluze znają język hebrajski i ogromna większość już na statku nim się porozumiewa doskonalnie. Żywią kult dla tego języka, są jego gorliwymi propagatorami.

Obchodzą statki i przeprowadzają statystykę, ilu pasażerów zna a ilu nie — ten zdawałoby się umarły, a dziś znów wskrzeszony język.

Dla mnie ta kwestja nie wydaje się tak ważną. Hebrajski czy „jidisz”? Raczej ten drugi. POCO tyle trudu, by uczyć się wskrzeszać to, co wyszło z użytku? Chaluze sądzą jednak inaczej. Hebrajski to dla nich żywy symbol odrodzenia narodowego, przedmiot dumy, miłości i radości.

I widać powrót do hebrajskiego nie był ani niemożliwy, ani tak bardzo nawet trudny — skoro młodzi ludzie w codziennym życiu, jeszcze nie dojechawszy do Palestyny, nim się posługują.

Ale czas kończył dzisiaj korespondencję. Już minęliśmy morze Egejskie, jesteśmy na morzu Śródziemnym. Jutro rano dobijemy do Jaffy, skąd rozpoczniemy zwiedzanie Palestyny.

STANISŁAW DUBOIS.

# Polska Pracująca w dniu 1 Maja

(Od naszych sprawozdawców)

## Toruń

Rano o g. 5-jej orkiestra Transportowców odegrała poudkę.

O godz. 10 rano w sali Związków Zawodowych odbyła się akademja, na którą przywodził tow. Tomaszewski, o znaczeniu 1-go maja ref. tow. Piontek z Warszawy.

Po południu odbyła się manifestacja przy udziale 2.000 robotników i robotnic. Pochód przeszedł ulicami miasta. W pochodzie niesiono 8 sztandarów: PPS., TUR., PPS. kobiety i Zw. Zawodowych. Przygrywała orkiestra PPS i Zw. Transportowców. Po pochodzie odbył się wiec w sali Związków; przewodniczył tow. Pohl, referował tow. Jaworski z Gdyni. Zaznaczyć należy, że w uroczystości brało udział dużo młodzieży i kobiet. Nastrój był na akademji, jak też i w całej uroczystości, poważny; rezolucję 1-szomajową przyjęto jednomyślnie.

Przez cały dzień był sprzedawany znaczek na rzecz TUR.

\*\*

W pochodzie ZZZ liczba uczestników wynosiła razem z orkiestrą 80 osób.

## Chełmża

Zapowiedziany był obchód 1-szo majowy z wiecem na rynku. Z powodu ogromnej zawiei urządzono zgromadzenie to w sali. Na zgromadzenie przybyła masa robotników i robotnic z tego miasta i okolicy, w którym robotnicy w niejednym wypadku zarabiają po 12 zł. na cały rok.

Sala, w której zwołano zgromadzenie, nie mogła pomieścić wszystkich; zmieściło się zgórą 400 osób.

Przewodniczył tow. Jagielski, referował o znaczeniu 1-go maja tow. Piontek. Rezolucja wśród poważnego nastroju została przyjęta jednomyślnie.

## Ostrów

Pochód wypadł okazale. Brało w nim udział 800 osób, również kobiety — po raz pierwszy — dzieci szkolne w liczbie 60. Niesiono 9 sztandarów.

Wiec odbył się na Rynku, przy u-

dziale 3.000 osób. Przewodniczył tow. Domański, prezes OKR.; przemawiał t. Hoffman. Rezolucję przyjęto jednomyślnie.

## Krotoszyn

W pochodzie, pomimo nieprzerwanego śniegu brało udział 500 osób; niesiono sztandar i 5 transparentów; grała orkiestra.

Na wiecu przewodniczył tow. Napierała; przemawiał tow. Domański. Manifestowało 1.000 osób.

## Swiecie

Uroczystość 1-majowa odbyła się tu w uroczystym nastroju. Rano orkiestra dała znać poudką że rozpoczyna się Święto Pracy. Po mieście uwijają się pu-

szkarze, zbierając na „Oświatę Robotniczą TUR.”

W godzinach popołudniowych rozbrzmiały na rynku dźwięki orkiestry. Zgromadzenie zaigł tow. Jeleń i referat o znaczeniu święta majowego, oraz walce proletariatu o wyzwolenie z kaidan niewoli, wygłosił tow. R. Fröhlich.

Na końcu przemówił jeszcze tow. Jeleń. Rezolucja została przyjęta jednomyślnie z okrzykami na cześć socjalizmu, PPS. i klasowych związków zawodowych.

Po zgromadzeniu uformował się pochód, który w wzorowym porządku, przy dźwiękach orkiestry i śpiewie, przeszedł ulicami miasta do „zamku”, gdzie został rozwiązany.

Bezpośrednio po pochodzie odbyła się zabawa ludowa.

## Pod grozą eksmisji

### popęłniło samobójstwo dwoje starszusków

W Poznaniu popełniło samobójstwo przez zatrucie gazem świetlnym 68-letni krawiec Jan Gdynia wraz z żoną Marią.

Właściciele domu Nr. 6 przy ul. Małeckiego Gertygowie wniosli do sądu skargę o eksmisję biednego krawca z zajmowanego przez niego pokoju z kuchnią. Starszuskowie nie zaszli dobrodziejstwa moratorium dla bezrobotnych, a wtem sędzia stanął na stanowisku, że

oskarżeni nie mogą korzystać z moratorium mieszkaniowego, bo są starzy i niema nadziei, aby uzyskać mogli kiedykolwiek pracę zarobkową i wydał wyrok zezwalający na eksmisję.

W przeddzień wyznaczonej eksmisji starszuskowie popełnili samobójstwo.

O, hańba naszym czasom! Śmierć dwojga biedaków niechaj zaciąży na sumieniach tych, którzy się do tego aktu rozpaczy przyczynili.

## Czy kryzys opamięta Hitlera?

LONDYN. „News - Chronicle” otrzy mał kilka dni temu szereg wiadomości o niemieckich zbrojeniach lotniczych. Niemcy posiadają obecnie przeszło 3 tysiące samolotów wojskowych, a w ciągu dwóch najbliższych lat zamierzają wybudować jeszcze 7 tysięcy samolotów. W Niemczech jest 260 lotnisk, z których 100 przeznaczonych jest na cele wojskowe. Główne lotniska wojskowe położone są wzdłuż granic Rzeczy.

Niemieckie Ministerstwo Lotnictwa wykrecą się i powiada, iż „koniecznym jest zmniejszenie francuskiej i sowieckiej floty powietrznej”. „Groźba ataku lotniczego ze strony Sowietów ma dla Niemiec duże znaczenie”.

W angielskich kołach politycznych spodziewają się, że stanowisko Niemiec będzie ustępliwe w sprawie konwencji lotniczej.

Obecna sytuacja finansowa Niemiec

zmusza je do osłabienia tempa zbrojeń. Ulegając żądaniom Schachta, Hitler w mowie swej w dn 17 maja ma zaproponować redukcję zbrojeń, zwłaszcza napowietrznych, aby m. in. osłabić niepokój, jaki panuje w Wielkiej Brytanji w związku ze sprawą obrony lotniczej.

### DALSZE WIADOMOŚCI O NOWEJ PROWOKACJI.

Ajencja „Exchange Telegraph” donosi z Berlina, że rząd niemiecki jakoby powiadomił rządy brytyjskie, włoskie i belgijskie, iż na skutek zawarcia paktu francusko - sowieckiego uważa zde militaryzowaną i z tego powodu niechronioną strefę nadreńską za zagrożoną.

Rząd niemiecki stoi wobec tego na stanowisku, że strefa zdemilitaryzowana na powinna być przygotowana do skutecznej obrony.

## Codzienna kronika wyspy Kuby

HAVANA. Dnia 8 maja został zabity b minister wojny Kuby Antonio Guiteraz, poszukiwany oddawna pod zarzutem „organizowania spisku rewolucyjnego”. Guiteraz zamierzał opuścić Kubę na pokładzie jachtu. Jacht oczekiwiał go w porcie Matanzas. Zamiar

ucieczki nie udał się jednak i Guiteraz wraz ze swymi przyjaciółmi schronił się do portu Morillo, strzelając do żołnierzy, którzy w końcu dostali się do fortecy. Podczas strzelaniny prócz Guiteraza został zabity jeden żołnierz i jeden z przyjaciół b. ministra. (PAT)

## Opozycja chorwacka zbojkotuje Skupszczynę

BIAŁOGROD. W kołach opozycyjnych krąży pogłoska, że dr. Maczek wraz z posłami dawnej Partji Chorwacka — zdaniem opozycji — daje zbyt wielkie koncesje liście prorządowej.

Inne grupy bloku opozycyjnego, jak Jovana Jovanowicza i dr. Spaho, wstąpią do nowej Skupszczyzny samodzielnie.

## Rząd Federalny w obronie bezrobotnych

WASZYNGTON. Rząd St. Zjednoczonych czyni przygotowania do prze-

jęcia w swe ręce administracji pomocy dla bezrobotnych we wszystkich stanach.

## Na rozkaz Berlina

GDANSK. Zgodnie z zarządzeniem ministra Oświaty Rzeszy Ruska „związek studentów niemieckich przy politechnice gdańskiej wprowadził obowiązujące odbywanie ćwiczeń wychowania fizycznego w ciągu 3-ch semestrów, uwzględnione jest przytem także strzelanie. Widzimy, że w Gdańsku „wolnym mieście” na rozkaz niemieckiego ministra studenci uprawiają „spor. woj skowy”.

Dotychczas zarządzanie funduszami pomocy pozostawione było w szerokiej mierze stanom, lecz z chwilą cofnięcia pomocy federalnej tym stanom, które odmówiły uchwalenia kredytów na rzecz miejscowych bezrobotnych, sytuacja w tych stanach stała się bardzo poważna, głównie zaś w stanie Illinois, gdzie zarządzenie o cofnięciu pomocy dotknęło 800 tys. osób

Gwardja narodowa strzeże siedziby reprezentacji stanowej w Springfield. Poważne pożoenie wytworzyło się również w Pensylwanji. (PAT).

## O prawo do pracy!

TORUN. Dnia 8 b. m. rozpoczął się strajk „polski” 200 robotników w fabryce wodomierzy i gazomierzy w Toruniu. Dyrekcja fabryki, chcąc powiększyć swoje zabudowania fabryczne zwróciła się do zarządu miasta z prośbą o zezwolenie na rozbudowę gmachów fabrycznych, które wobec wzrastającej produkcji stały się niewystarczające za-

równo ze względu na urządzenia techniczne, jak i higieniczne.

Zarząd miejski odmówił zezwolenia na budowę nowych gmachów, wobec tego dyrekcja fabryki wypowiedziała pracę przeszło 100 robotnikom z dn. 24 maja.

Na znak protestu robotnicy rozpoczęli jednodniowy strajk. (PAT)

## Kronika tarnowska

### PO 1 MAJA

Trudno opisać radość robotników tarnowskich po święcie majowym. Bo trzeba zważyć: kilkunastu najdzielniejszych działaczy kolejarzskich przeniesiono lub nawet zredukowano; 50 robotników ma gistrackich wyrzucono z pracy; bezustannie aresztowania, uwięzienia, procesy; a wreszcie przed miesiącem wyrzucono nas z Domu Robotniczego. „Sanacja” triumfowała: PPS. złamana, socjalizm w Tarnowie skończony.

A w samym dniu święta majowego — dotkliwy chłód, a potem co chwila deszcz lub śnieg.

I przytem wszystkim pochód, jakiego nigdy jeszcze nie było w Tarnowie! Przemarsz pochodu, obserwowany z jednego miejsca trwał 19 minut. To daje miarę, jak wielkie masy brały w nim udział. 10 proporców, 16 sztandarów, 44 transparenty niesiono w pochodzie. Maszerowały dwie orkiestry: Z. Z. K. i T.U.R. A na czele — konna banderka z Rzędzina.

Ci, co byli w pochodzie — to nie byli gapie, zwabiemi muzyką. To byli: wyłącznie karni, uświadomieni, zorganizowani towarzysze. Tych nic złamać nie potrafi. Oni wytrwają!

Było wiele, wiele kobiet. Dużo młodzieży. Cieszy to nas wszystkich ogromnie. Imponujący był udział robotników żydowskich z Bundu. Jedno tylko przyznajemy naszym przeciwnikom: stan ubrań i obuwia uczestników pochodu — bardzo, bardzo zły. Ale to wina nie nasza, lecz tych, którzy rządzą.

Dobrze się stało, że ZZZ. urządził też swój pochód i wiec. Małutka garstka zdrady zawodowej wobec wielotysięcznych socjalistycznych mas, które w dwie godziny później zalały ten sam plac, to był najlepszy miernik „wpływu” pp. Silbigea i Piwowarczycy. Pochód rzedzina był bez porównania większy od całego „pochodu” zawodowej zdrady...

Piękny, wspaniały dzień. Będziemy go długo pamiętali. Przyjaciołom i wrogom uprzytomnił on raz jeszcze, że Tarnów jest i pozostanie — czerwona forteca. „POLSKI STRAJK” W MLYNACH SZANCERA

W sobotę 4 maja w południe 46 robotników młynów parowych „Polski Przemysł Mączny” zabarykadowało się w młynach, ogłaszając polski strajk.

P. inż. Szancer zwolnił z pracy niemal całą załogę, powodując się na brak przydziału zboża do przemiału. Gdy robotnicy zaproponowali, że gotowi są pracować nawet po 1 dniu w tygodniu — Szancer odmówił. Odmówił również podpisania zobowiązania, że w razie uruchomienia młynów przyjmie wszystkich obecnie zatrudnionych z powrotem do pracy i za obecniemi płacami.

Cóż mieli uczynić robotnicy? Zdać się

## Uwzględniony protest Sowietów

RYGA. Charge d'affaires ZSSR w Teheranie, Karyniew, założył ostry protest przeciwko wyświetlaniu filmu produkcji niemieckiej o charakterze antysowieckim. Naskutek protestu przedstawiła ZSSR. rząd Iranu postanowił zakazać wyświetlanie filmu. (ATE)

na łaskę losu? Przenigdy!

Podjęli walkę. I zwyciężają. Cała klasa robotnicza Tarnowa przyjęła akcję miernarzą z najwyższą życzliwością.

### BEZROBOTNI — NA ZESLANIE

Pierwsza grupa, 50 bezrobotnych, wysłana została ponownie do Dębina w dniu 6 b. m. I oto ukazuje się „ukaz” p. Czernocha, wyznaczający dalszych 90 ludzi do wyjazdu w dniu 13 b. m. Mają jechać nawet starzy ludzie, obarczeni rodzinami.

Taki „sanacyjny” Sybir. Miejsce zesłania dla socjalistycznych robotników. Ale niema nic złego, co by na dobre nie wyszło. Zobaczymy, jak przemożemy nadwielkie wsi. Będą czerwone, aż miło!

### BOJKOT PIEKARNI KOKOSZKI

Związek rob. przemysłu spożywczego ogłosił bojkot piekarni Kokoszki. Zmusza się tam robotników do pracy po 20 godzin na dobę, uczniom nie płaci ani grosza, odpoczynek niedzielny nie jest przestrzegany, zarobek wynosi 16 groszy za godzinę, a gdy delegat robotniczy upomniał się o polepszenie nędznych warunków bytu — został wyrzucony z pracy.

Kokoszkiwie żyją z robotników i muszą się z robotnikami liczyć. Żaden robotnik nie śmie kupować chleba z tej piekarni! Zakupując chleb w sklepie do wiadomości, czy nie jest to chleb od Kokoszki.

Niech sobie Kokoszka swój chleb sam zjada, a my pamiętajmy:

Chleb od Kokoszki obłożony jest bojkotem!

## Dowcipny dyrektor gimnazjum

„I. K. C.” wstydliwie podaje, że w mieście S. (?) dowcipny dyrektor gimnazjum, chcąc tanim kosztem odnowić lokal szkolny, ogłosił konkurs na najpiękniejsze urządzenie poszczególnych sal szkolnych, przeznaczając dla zwycięskiej klasy nagrodę w wysokości 100 zł. na wyliczki. Genialny dyrektor, chcąc wywołać „szlachetną rywalizację”, opracował konkurs upiększenia sal, wprowadzając punkty za każde dokonane upiększenie. M. in. są tam takie pozycje: wymalowanie sufitu na biało i ścian w deseń, lamperja olejna dokoła ścian, wymalowanie barwnego fryzu dokoła ścian, odnowienie i wylakierowanie parapetów i ram okiennych, wymycie, wywiotrowanie, zapuszczenie pasty i wyfroterowanie pasty podłogi, oczyszczenie, zabarwienie i pokrycie ławek i innych mebli lakierem, obrazy, kwiaty itd. Każda klasa, która wprowadzi podobne ulepszenia, otrzymuje pewną określoną ilość punktów.

Uważamy, że pomysł należy opatentować, a nazwisko dyrektora uwiecznić w księdze pamiątkowej „bezpłatnego” szkolnictwa.

Tylko, że w tych sprawach będą mieli również głos i rodzice, a powinno zabrać głos „Kuratorium”.

## Walki w Cyrku warszawskim

Grabowski zwyciężył Pryborskiego, Czaruchin pokonał Mitschego, Tornow zwyciężył meksykanina Sambuco, Olivire nie rozegrał walki z Travagli nim, wreszcie Krauser zwyciężył Thomasa.

## Wiadomości

### Sportowe

#### Sport Robotniczy

TURNIEJ GIER SPORTOWYSH ROBOTNICZEGO OŚRODKA W. F. Dorocznym turniej gier sportowych Robotniczego Ośrodka W. F. stolicy, odbędzie się w następujących terminach:

Siatkówka dla kobiet i mężczyzn od 14 do 31 maja.

Koszykówka dla kobiet i mężczyzn od 1 do 15 czerwca b. r.

Rozgrywki w siatkówce zostaną przeprowadzone w grach: szóstek, trójek i mieszanych.

Zawody zostaną przeprowadzone systemem punktowym w jednej rundzie i odbywać się będą dwa razy w tygodniu, tj. we wtorki i soboty w godz. 16 — 19-ta na boisku Rob. Ośr. W. F. Wpisowe 1 zł. od zespołu. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Ośrodka codziennie w godz. wieczorowych do dnia 12 maja r. b.

#### Z dnia

MARTYNA ZAWIESZONY PRZEZ SWÓJ KLUB MACIERZYSTY. Na posiedzeniu konstytucyjnym nowoobranego zarządu WKS. Legii rozpatrywano sprawę inidentów, jakie zaszły w dniu 5 b. m. na meczu ligowym Pogoń — Legia.

W wyniku oceny niesportowego zachowania się drużyny piłkarskiej Legii i jaskrawego wykroczenia jednego z graczy przeciwko subordynacji i dyscyplinie sportowej, Zarząd Główny Legii postanowił:

a) udzielić nagany ligowej drużynie piłkarskiej WKS. Legia za niesportowe zachowanie się w czasie zawodów z Pogonią w dniu 5 b. m.

b) zawiesić zawodnika Henryka Martynę w funkcji kapitana drużyny ligowej za okazywanie na tych zawodach brak subordynacji wobec decyzji arbitra.

SENSACYJNE ZAGINIĘCIE ZAWODNIKA. Wielką sensację wzbudziło w Czechosłowacji zaginięcie jednego z najlepszych zapasników — amatorów Czechosłowacji, Nica.

Zawodnik ten startował w ostatnich mistrzostwach Europy w Kopenhadze, w których zdobył wielki sukces, zajmując w swojej kategorii drugie miejsce.

W drodze powrotnej Nic zatrzymał się w Dreźnie, gdzie zaginał po nim wszelki ślad.

PROWIZORYCZNE UTRZYMANIE PRAW AZSU. Ministerjum Oświaty wskutek starań organizacji studenckich, zgodziło się na utrzymanie prowizorycznego dotychczasowego statutu Akademickiego Związku Sportowego. Jak wiadomo organizacja tej będącej jedną z największych organizacji sportowych w Polsce, groziła likwidacją z powodu wprowadzenia w życie przepisów zakazujących istnienia akademickich stowarzyszeń międzyuczelnianych do AZS-u zaś należą słuchacze rozmaitych uczelni. Ministerjum Oświaty zezwoliło na istnienie AZS-u na podstawie dotychczasowego statutu do dnia 1 października 1935 roku. W międzyczasie opracowany ma być nowy statut, który rozwiąże wynikiem na tem te trudności.

POLONJA ZDOBEDZIE PRAWDOPODOBNE WALKOWER ZA MECZ Z SŁASKIEM. W związku z udziałem w meczu Śląsk — Polonia (2:0) dwóch graczy Śląska, Smola i Holoty, niepotwierdzonych jeszcze przez PZPN, dowiadujemy się, że zarząd KS Śląsk nadesłał do ligi pismo, według którego twierdzi, że wstawił tych graczy, uważając, że nie podlegają oni karnej, jako zwolnieni przed walmem zgromadzeniem. Ponieważ jednak, w myśl stanowiska PZN, gracze zwolnieni przed walmem zgromadzeniem podlegają poprzedniej karnej z r. 1933, przeto wydaje się niemal pewnym, że wywody Śląska nie zostaną uwzględnione a Polonji przyznany zostanie walkover 3:0.

#### Piłka nożna

DOCHODZENIE W SPRAWIE WYPADKU WILIMOWSKIEGO. Polski Zw. Piłki Nożnej zwrócił się do zarządu Śląskiego OZPN. w Katowicach z prośbą o przeprowadzenie dochodzenia w kierunku ustalenia winowajców zajęć podczas meczu w Bielsku między repr. Bielska a Ruchem, jak wiadomo podczas tego meczu poturbowano kilku graczy Ruchu, m. in. Wilimowskiego, który musi teraz kilka tygodni pauzować i nie może być brany pod uwagę przy ustawianiu reprezentacji Polski.

POLONJA ZDOBEDZIE PRAWDOPODOBNE WALKOWER ZA MECZ Z SŁASKIEM. W związku z udziałem w meczu Śląsk — Polonia (2:0) dwóch graczy Śląska, Smola i Holoty, niepotwierdzonych jeszcze przez PZPN, dowiadujemy się, że zarząd KS Śląsk nadesłał do ligi pismo, według którego twierdzi, że wstawił tych graczy, uważając, że nie podlegają oni karnej, jako zwolnieni przed walmem zgromadzeniem. Ponieważ jednak, w myśl stanowiska PZN, gracze zwolnieni przed walmem zgromadzeniem podlegają poprzedniej karnej z r. 1933, przeto wydaje się niemal pewnym, że wywody Śląska nie zostaną uwzględnione a Polonji przyznany zostanie walkover 3:0.

ANGLICY BIJA MISTRZA AUSTRIJI. W Wiedniu rozegrany został mecz piłkarski pomiędzy zawodową drużyną angielską Manchester City a mistrzem Austrii Rapidem. Zwycięstwo odnieśli Anglicy w stosunku 5:3 (2:2).

#### Sport w Rosji Sowieckiej

PLYWACZKA SOWIECKA BIJE REKORD ŚWIATOWY. Sowiecka pływaczka, Aleszina, na wszechzwiązkowych zawodach pływackich w Moskwie ustanowiła nowy rekord światowy w pływaniu na 400 m. nawznak, uzyskując czas 6:07,2 sek. Dotychczasowy rekord, wynoszący 6:12,4 sek., należał do Angielki Harding.

#### Pływanie

KONIEC PLYWACKIEGO SEZONU ZIMOWEGO. W nadchodzącą niedzielę, 12 b. m., na zakończenie zimowego sezonu pływackiego, odbędzie się w basenie warszawskiego AZS-u zawody pływackie z udziałem wybitniejszych zawodników stolicznych.

Początek zawodów — o g. 17-iej w Domu Akademickim.

#### Kolarstwo

WTD. INAUGURUJE SEZON. W dniu 19 b. m. Warsz. Tow. Cyklistów inauguruje ogólnie polskie otwarcie sezonu kolarskiego na zsoście.

W dniu tym odbędzie się 12-ty wyścig o puhar „Expressu Poranego”, który zgromadzi na starcie ponad 100 zawodników z całej Polski, przytem startować będą m. in. najwybitniejsi nasi zsoownicy. W r. ub. w wyścigu tym zwyciężył Zielński z Warszawskiego Orkanu.

# Zamieranie przemysłu górnośląskiego

Przemysł górnośląski przechodzi ciężkie przesilenie. Niektórzy sądzą, że zamieranie ciężkiego przemysłu na Śląsku jest objawem przejściowym, że poprawa koniunktury gospodarczej doprowadzi do ponownego rozkwitu przemysłu. Ścisła jednak obserwacja linii rozwoju przemysłu w ostatnich latach utwierdza nas coraz bardziej w przekonaniu, że punkt kulminacyjny tego rozwoju jest już dawno przekroczony, że zatem należy się liczyć z dalszym postępowaniem procesu zamierania.

Największy rozwój przemysłu górnośląskiego datuje od wojny francusko-niemieckiej w roku 1870. Okres ten obejmował 50 lat. Jednak już w roku 1924 byliśmy świadkami większego bezrobocia w ciężkim przemyśle i rozpoczęły się masowe redukcje. Następstwem tych redukcji była emigracja kilkudziesięciu tysięcy robotników do Francji. Kryzys postępował dalej naprzód, przerwany zaledwie w okresie wielkiego strajku angielskiego i związanego z tem wzrostu eksportu węgla górnośląskiego na rynki zagraniczne. Po zakończeniu tego strajku nastąpiły dalsze redukcje, niezahamowane nawet okresem t. zw. dobrej koniunktury aż do roku 1930 włącznie.

Postępująca „technizacja” ciężkiego przemysłu, dalej niesłyszany wzrost wydajności robotników przyspieszały proces narastania coraz większej armii bezrobotnych. W ciągu okresu 1924—1934 spadła ilość robotników, zatrudnionych w ciężkim przemyśle, o kilkadziesiąt tysięcy osób. Na okres ten przypada też fala unieruchomienia wielu warsztatów pracy, częściowo już zawsze. Zamknięto kilkanaście szybow i hut, które nie tylko nigdy już nie będą uruchomione, ale które uległy całkowitej rozbiórce. Tam, gdzie przed kilkunastu laty istniały warszaty pracy, zatrudniające setki i tysiące robotników, znajdują się dziś tylko ruiny, po

części zrównane z ziemią. Tereny te są w większości przystosowane przez bezrobotnych pod ogródki działkowe, pod boiska i t. d. Nowych zakładów pracy nie buduje się wcale. Niema też mowy o wierceniu nowych szybow węglowych. Ostatnio pogłębiono jedynie kilka szybow, względnie przebudowano ich urządzenie, stosując t. zw. „najnowsze zdobycze techniczne”, obliczone na większe wydobycie przy znacznym zmniejszeniu załogi.

Dalszym dowodem zamierania ciężkiego przemysłu na G. Śląsku jest katastrofalny stan Kas Brackiej i Kas Pensyjnych. Równocześnie likwiduje się wielkie szpitale kasy Brackiej, jako „niepotrzebne”. W tych dniach przystąpiono naprzykład do rozbiórki olbrzymiego szpitalu w Rudzie. Szpital ten zbudowany w ciągu 10 lat (od 1902—1912) kosztem 5 1/2 milj. marek przedwojennych. Rozbiórka następuje nie tylko z powodu podebrania przy wydobyciu węgla gruntu, na którym zbudowano szpital, lecz także dlatego, że inne szpitale tej S-ki mogą pomieścić chorych. Nowych szpitali S-ka Bracka budować nie zamierza. Donoszą dalej, że również wielki szpital S-ki w Orzeszu ma ulec rozbiórce.

Tak więc jesteśmy świadkami powolnej likwidacji ciężkiego przemysłu na Śląsku. W wielu miejscowościach okręgu przemysłowego pozostały tylko wspomnienia świetnego kiedyś okresu, gdy robotników ceniono na wagę złota. Pozostały także olbrzymie hałdy kamieni, szlaki i porożna — jak gdyby olbrzymiem wstrząsem wulkanicznym ziemia. Hałdy te zarastają powoli drzewkami i zielskiem.

W ciągu tych 50-ciu lat rozwoju ciężkiego przemysłu na G. Śląsku, wyciągnęli kapitaliści miliardy zysków, pozostawiając za sobą gruzy, ruiny i olbrzymią armję bezrobotnych, którzy nie wiedzą, co z sobą zrobić. Miliardy

te wydobyte kosztem setek tysięcy zabitych i rannych, setek tysięcy wdów, sierot i inwalidów. Robotnik pozostał nędzarzem, a na jego ciężkiej pracy, krwi i pocie budowały rodziny magnatów Plessów, Donnermarków, Hohenhöfów, Thiele - Winklerów, Ballestremów swe feudalne, przepiękne pałace i olbrzymie majątki.

Czy ciężki przemysł górnośląski oraz ludność Śląska jest skazana na zagładę? Nie! Przy przebudowie naszego ustroju gospodarczego na ustrój socjalistyczny, wszystkie te zamierające warszaty pracy mogą ruszyć pełną parą, aby pokryć zapotrzebowania 33 milionowego, wygłodzonego narodu.

## Z Radomska

### Defraudacje, szantaże...

Przed paroma dniami zostało zakończono śledztwo prowadzone przez policję przeciwko Stanisławowi Jungow, miejscowemu działaczowi „sanacyjnemu” i redaktorowi „Echa Radomszczyńskiego”, który od dłuższego czasu uprawiał szantaże prasowe.

Wspólnik p. Junga, niejaki H. Dawido wicz, siedzi w więzieniu, zaś sam p. Jung jest pod dozorem policyjnym. Podobno Zarząd miejscowego LOPP, zarzuca również p. Jungowi defraudację pewnej kwoty pieniężnej, zebranej na cele tej instytucji za pośrednictwem „Echa”.

W wielką sobotę została przywieziona pod konwojem policyjnym do Radomska aż z Kresów Wschodnich p. Celina Milewska, która za czasów urzędowania Starosty Wojciechowskiego, była kierowniczką Powiatowego Komitetu Pomocy Najbiedniejszym. P. Milewska „trzęsła” całym Radomskiem do każdej in-

# Wiadomości z całej Polski

## SMIERTELNE ŻNIWO SPORTÓW WODNYCH

Wiosna i lato przynioszą każdego roku tragiczne ofiary sportów wodnych.

Dzisiaj znowu podajemy wstrząsający wypadek:

Na jezioro Borzecki wypłynął jak jakimś syn właściciela majątkość: Charbin, 16-letni Stanisław Czerwiński, uczeń kl. 6 gimn. im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie, w towarzystwie swego nauczyciela domowego 22-letniego Zygmunta Świnarskiego, studenta prawa U. P. Obaj młodzieńcy zabrali z sobą na wycieczkę psa.

Po czterech godzinach, gdy młodzień-

cy nie powracali zaniepokojeni pp. Czerwinski wybiegli nad jezioro. W odległości 2 km. ujrano pływającego wyronionego kajaka, wyrzucone zwłoki psa oraz pływające dwie marynarki chłopców.

Rozpacz rodziców ucznia nie ma granic.

## POSEŁ UKRAIŃSKI PRZED SADEM

W Drohobyczu zasiadł na ławie oskarżonych poseł Michał Wachniuk, ukr. soc.-rad. — za przemówienie na wiecu. Oskarżenie opiera się na zeznaniach posterunkowego P. P., który był obecny przez cały czas wiecu. Wedle jego zeznań miał poseł Wachniuk w trakcie swego przemówienia użyć zwrotu, że „Galicia Wschodnia jest w dzierżawie Polski” i in.

Poseł broni się, iż w przemówieniu swem powtarzał tylko swe przemówienie sejmowe, a odnośnie zaś zwrotu, że t. zw. Galicja jest w dzierżawie Polski, okazało się, że odnośny posterunkowy nie władał natyle językiem ukraińskim by zrozumieć, że słowo ukraińskie „derżawa” jest określeniem pojęcia Państwa. Rozprawa przetrwano.

## OFIARA CZARNEJ ŚMIERCI

W Sosnowcu w czasie wydobywania węgla z odkrywczy zasypany został górnik Ciołek, który poniósł śmierć na miejscu.

## WYPADEK W SZKOLNEJ PŁYWAŁNI

W gimnazjum w Bielsku w pływalni w czasie kąpieli, jeden z chłopców, uczeń klasy 7-mej A. Radoń z Białej, poslizgnął się na desce od skoczni, przy czym upadł tak nieszczęśliwie, że naruszył kręgosłup. Chłopiec uległ paraliżowi. Istnieje nadzieja uratowania chłopca życia.

# Pełna tabela loterii

4-ty dzień ciagnienia IV-ej klasy Loterii Państw.

## I i II ciagnienie

### Główne wygrane

20.000 zł. Nr. 40667.

10.000 zł. Nr. 7878 70450.

Po 5.000 zł. Nr.: 59798 62088 65761 66299 149882.

Po 3.000 zł. Nr.: 684 6726 18137 20378 40582 48158 50007 59513 66410 66952 78602 103844 107668 114759 142479 149751 166997 172189 175950 176478 177120.

Po 1.000 zł. Nr.: 85 5010 7414 12863 16920 24099 26371 26590 32412 32422 38277 48527 53286 53445 59697 63390 64084 74042 75776 80785 82704 85357 89425 89748 92110 117495 118399 120360 126608 126808 130679 132964 139915 149990 148928 149846 149919 155101 157222 158491 161863 165498 171895 172205 176622 179459 180104 181870 181916 183820.

## Wygrane po 200 zł.

31 65 68 323 473 529 55 603 753 840 85 969 1167 97 332 68 584 606 63 816 941 2200 351 457 504 718 49 950 3030 46 10 20 202 319 73 543 655 935 38 4016 105 288 408 569 652 93 728 95 802 33 5050 210 384 484 604 52 802 68 91 985 88 6142 93 324 49 514 207 735 948 85 7046 92 139 81 91 201 348 55 413 32 548 57 8037 131 377 417 87 89 548 62 73 850 920 9052 204 60 357 594 661 65 716 10035 138 64 98 292 312 417 652 79 755 11042 114 27 34 351 526 610 68 74 819 60 64 959 85 12017 110 56 45 350 590 608 4 753 827 18044 52 148 249 383 36 40 570 91 628 852 970 14059 281 48 354 453 88 715 38 63 885 970 15000 59 172 237 355 659 723 825 40 904 56 16105 226 312 460 68 584 86 601 899 905 39 81 17035 226 34 48 266 356 479 789 808 8 16 910 18014 55 131 202 452 83 548 687 809 33 86 900 55 73 19014 32 48 54 134 87 236 489 89 608 815 919 20106 27 91 371 587 634 74 753 862 964 21351 449 63 681 79 865 99 22368 404 638 777 870 906 23057 161 211 308 38 34 435 585 54 74 98 652 61 735 60 24125 75 202 33 344 80 580 803 11 27 25014 49 234 68 485 406 627 74 723 91 94 26105 227 536 600 2 64 846 904 12 27109 459 628 81 723 81 863 28015 174 78 305 58 455 572 654 756 95 815 95 945 29049 97 231 369 480 556 78 769 804 65 30037 60 102 209 53 321 473 545 609 63 748 804 27 31063 105 219 349 483 97 536 64 88 807 36 39 957 64 32050 334 88 538 703 860 33023 202 18 32 495 681 34113 44 55 35099 122 339 580 97 678 787 824 46 32 981 36178 275 326 38 64 499 519 73 78 698 765 93 859 69 931 37180 201 52 96 485 577 782 816 936 38019 82 98 117 247 57 79 382 559 89 944 95 99 89023 91 96 151 221 45 382 508 642 700 81 824 44 937 96 40345 70 41 12 15 49 56 655 857 58 969 4142 64 72 224 79 576 607 56 707 58 78 81 868 42312 44 417 82 517 642 70 737 866 924 43167 69 584 802 92 903 44038 115 55 430 63 70 641 64 95 703 803 55 73 45018 23 35 60 69 96 136 872 91 515 697 934 46177 244 74 326 419 714 97 47044 129 45 324 471 500 45 85 710 850 992 45086 38 185 236 44 447 81 655

# III ciagnienie

Wygrane po 200 zł.

50 58 137 229 95 315 611 760 809 1003 25 70 459 500 44 729 2302 766 8849 4182 237 542 62 678 5218 368 683 786 840 50 6000 148 460 650 768 824 7628 767 8611 90 646 762 9005 272 83 443 560 841 49 57 992 10368 971 11013 148 628 746 12237 75 98 718 51 805 83 962 83 18026 125 202 309 509 631 60 802 3 14166 331 38 526 15163 219 16046 126 59 67 306 81 520 74 653 716 71 833 87 17271 308 502 97 926 18413 947 19029 415 590 764 864 20236 84 566 671 21243 338 53 75 521 58 634 22130 516 19 462 612 24018 184 687 25286 456 721 821 68 26047 142 865 27036 179 440 512 709 923 74 28208 525 721 55 976 29071 84 115 30588 715 31072 668 970 32172 284 380 629 41 729 917 33082 227 776 34023 32 152 786 35022 426 42 525 91 626 852 97 36286 470 791 37146 232 801 87 680 832 984 38035 212 519 30 883 923 39334 65 74 662 934 40227 96 267 95 437 685 704 64 897 41000 311 571 664 901 10 42094 673 760 74 803 13 938 46 89 43029 485 717 64 967 44079 109 600 38 756 60 45041 320 412 698 46101 207 719 48 72 945 4715 217 96 335 524 96 915 51 48356 431 42 49127 57 271 422 650 55 50134 207 33 93 576 634 5116 349 94 713 90 52288 302 529 647 803 93 53096 141 85 296 699 919 55 96 54031 99 253 96 382 561 55033 48 288 507 818 939 44 56053 93 139 255 420 62 97 642 796 57561 862 946 58112 21 248 436 796 846 933 59013 967 60053 161 221 39 427 537 690 750 995 61027 377 627 791 93 62040 492 524 763 860 63101 84 423 34 87 528 636 888 64249 516 32 948 65394 481 554 612 20 769 61013 73 474 665 67021 226 317 502 39 40 570 38 815 914 68210 385 439 527 69150 280 332 83 645 758 70007 79 304 523 651 761 88 879 917 98 71113 266 434 73 663 712 866 72467 539 683 743 955 93 73095 128 290 363 666 74087 75211 482 611 28 45 819 65 76269 325 27 585 604 91 707 63 994 77020 99 241 433 69 91 546 659 87 853 78207 358 596 99 79238 85 452 622 741 73 947 57 80105 429 75 732 839 946 81118 231 62 385 403 503 44 836 82266 387 485 581 97 663 83004 70 166 814 84050 545 644 767 82427 99 341 494 659 862261 428 72 757 989 87267 534 899 88034 260 62 300 34 799 89154 714 90153 58 632 831 934 75 89 91185 359 416 96 583 741 827 92382 954 93567 698 94721 855 95229 409 999 96157 235 352 463 714 899 951 97121 73 87 261 497 565 98172 88 850 423 503 734 99140 252 831 910 110025 121 66 909 12 68 111192 327 430 833 914 112469 615 113102 231 114323 66 115026 626 116598 715 866 117028 256 821 464 658 741 42 982 118219 317 561 909 119484 803 969 120286 552 766 930 121013 177 462 855 122279 508 97 692 923 123034 166 233 328 68 523 58 779 803 23 124128 205 462 67 888 901 152023 191 97 883 126151 266 377 512 43 625 38 127152 384 451 624 128311 50

# IV ciagnienie

Główne wygrane

Zł. 10.000 na Nr. 17676 42552 75356 Po 2000 zł. Nr. 5182 6488 10296 49099 5162 54736 58836 62992 68299 75940 80925 85592 91052 95845 96359 114060 123280 126370 141591 148540 163003 177869 179074 Po 1000 na Nr. Nr.: 1442 6429 15116 21228 26833 31673 39745 43641 53586 53568 65800 69896 76655 77317 88153 94079 101265 105217 117508 119884 121640 122490 126753 126934 130073 131624 136081 142975 143081 49536 52642 56849 181481

# Wygrane po 200 zł.

23 160 305 537 47 954 1075 170 398 594 656 725 2141 66 73 309 546 650 1 3241 466 511 4124 494 547 648 58 3167 237 6344 636 915 404 7102 300 80 463 828 8250 479 717 80 918 9322 413 962 10022 45 272 444 971 11018 170 228 489 523 748 927 76 486 905 11 13041 266 795 14282 15079 310 445 667 984 16054 105 673 844 17333 598 617 723 54 92 20181 832 21238 383 22427 308 825 95 23497 766 871 953 24253 358 590 25392 753 26153 324 730 86 27017 264 501 714 28174 709 996 29034 142 392 613 786 30258 367 424 661 802 87 31081 90 261 341 402 683 895 32402 72 930 33074 151 412 545 753 69 907 34031 44 84 275 347 699 826 35588 894 36090 134 65 256 90 389 518 762 37083 372 401 914 38010 22 29 168 210 317 541 949 39045 46 460 523 727 95 821 29 40104 211 683 912 19 79 41218 32 730 42 816 42058 194 807 672 752 838 928 83 95 48159 299 678 761 94661 885 971 45123 203 756 869 44761 83 89 914 80 42780 49299 380 466 727 88 850 499016 109 23 63 824 50 466 30161 87 229 308 468 86 558 675

# Wygrane po 200 zł.

636 826 927 32 117004 86 138 277 80 328 437 521 60 92 681 752 841 73 913 84 118118 35 201 44 318 572 672 764 98 917 119003 58 157 70 222 29 437 511 46 672 92 97 868 977 81 120016 80 35 63 175 219 409 533 713 73 97 836 50 960 121032 122 52 252 343 87 517 53 607 25 34 87 746 885 906 43 64 122012 46 89 266 392 615 713 46 123094 142 269 74 360 74 614 676 876 953 78 124011 12 68 201 6 8 443 81 94 701 97 892 125032 72 84 141 67 230 305 96 550 639 90 762 864 126061 94 147 306 489 940 127145 79 374 426 56 74 90 93 629 838 60 918 49 77 122038 41 564 739 92 851 944 72 77 97 129340 428 524 781 79 839 41 961 130007 201 570 612 50 945 131087 198 99 205 22 320 47 478 571 661 782 807 21 85 132027 137316 55 621 48 769 133057 115 38 629 49 84 98 820 53 75 918 25 32 134048 104 65 69 220 51 65 63 78 93 511 834 75 984 135103 603 669 89 863 95 924 42 611 136138 258 306 42 473 615 911 137184 589 633 56 859 76 942 138071 96 264 349 405 16 659 78 758 59 891 934 139073 118 50 77 209 30 60 76 86 304 435 50 82 744 991 140026 39 684 147 200 4 13 25 30 54 458 517 700 53 895 939 141480 630 42 49 609 34 730 889 941 70 94 142004 133 299 413 28 47 60 65 644 627 50 742 49 883 976 143059 71 85 90 105 14 23 409 574 751 939 144004 20 42 235 61 79 82 300 701 20 999 145088 237 345 439 60 507 840 96 999 146236 40 397 434 41 51 58 76 948 147063 128 65 260 73 360 440 78 563 695 746 861 148026 33 79 129 85 238 374 639 64 720 22 851 909 11 29 149003 67 80 96 308 406 91 524 624 711 40 894 984 150101 2 66 322 405 62 99 626 727 151060 85 123 430 490 91 501 737 810 66 88 900 59 152025 60 67 77 183 213 26 347 60 453 579 660 701 173635 820 900 62 154016 198 324 534 54 59 620 81 786 835 50 52 970 155204 30 514 69 740 876 990 176084 911 476 624 54 904 80 157107 24 91 438 522 60 92 602 787 834 158040 109 26 344 90 436 37 58 670 73

## Bojkot piekarni M. Epsteinia na Grójeckiej 69 trwa

Jak już donosiliśmy, właściciel piekarni M. Epstein przy ul. Grójeckiej 69 nie tylko słynie ze swej brutalności w stosunku do robotników, lecz jest również zdecydowanym wrogiem ich organizacji, czego dowodem zwolnienie z pracy 5-ciu robotników za to, że należeli do związku.

Oddział V Związku Robotników Przem. Spożywczego, obejmujący robotników piekarskich zwołał zebranie wszystkich robotników, zatrudnionych w wymienionej firmie, na którym przyjęto jednomyślną uchwałę o przystąpieniu do akcji strajkowej. Nazajutrz kilku osobników przystąpiło do pracy, próbując złamać walkę robotników. Niecna rolę lamistrąjków wzięli na siebie: **Marmel Josok** (ul. Kopińska 1), **Lewin Mojżesz** (ul. Kopińska 3), **Wolf Mojżesz** (ul. Siewierska 1), **Wolf Mojżesz** — Tuz

(ul. Grójecka 45).

Wymienionych lamistrąjków Zarząd Główny Związku Robotników Przemysłu Spożywczego podaje pod pręgierz opinii robotniczej.

W dniu 8 maja b. m. odbyła się na dzielnicy PPS. na Ochocie konferencja z udziałem przedstawicieli wszystkich ugrupowań robotniczych organizacji klasowych, która postanowiła, na skutek wezwania Oddziału Piekarni i Zarządu Głównego Związku Rob. Przem. Spożywczego w Polsce, przystąpić do rozszerzenia i wzmocnienia agitacji za bojkotem pieczywa piekarni M. Epsteinia — Grójecka 69, oraz wezwać do solidarności całą robotniczą Ochotę, Okęcie i Rakowiec, by prowadzona słuszna walka robotników piekarskich została ukoronowana zwycięstwem.

## Zatarg w przemyśle piaskarsko-żwirniczym

Pisaliśmy o zatargu w przemyśle żwirowo-piaskarskim na tle wystąpienia robotników o podwyżkę płac. Piaskarze domagali się podwyżki o 50%. W wyniku solidarności akcji strajkowej udało się skłonić przedsiębiorców do poważnego ustępstwa w postaci **nietylko podwyższenia płac o 25%, ale i ścisłego określenia wymiaru łodzi piaskarskich.**

Łodzie te są już stemplowane przy a-

dziale przedstawicieli Związku Zawodowego Transportowców.

Ze swej strony żwirnicy wysunęli postulat podwyżki płac o 40%, zaś przedsiębiorcy proponowali zaeldwie 6%, to też delegacja robotnicza, prowadząca pertraktacje, postanowiła odnieść się do specjalnego zgromadzenia robotników.

Nadal zatem nie wyłączone jest możliwość strajku żwirników, który rozpocząłby się z dniem 13 b. m.

## Co grają w teatrach?

TEATR ATENEUM: daje nieodwołalnie w sobotę o godz. 8 wiecz. premierę melodyjnej, kom. muz. Lajta'a p. t.: „Mądra Mama” reżyserji dyr. W. Biegańskiego z Elną Gistedt.

TEATR WIELKI: Dziś „Kraina uśmiechu”. W sobotę i niedzielę, 8 wiecz. „Niema z Portici” z Lodą Halamą w głównej roli.

TEATR NARODOWY: Dziś „Rozbitki” (50% zniż.). W sobotę i w niedzielę komedia Szekspira „Poskromienie złośnicy”.

TEATR POLSKI: Codziennie, po cenach znizowanych do połowy, „Judasz” Rostworowskiego.

TEATR NOWY: dziś „Człowiek czynu” Michała Choromańskiego.

Dziś abonament 4-E.

TEATR LETNI: Dziś komedia Pawła Schurka „Muzyka na ulicy”.

TEATR MAŁY: dziś amerykańska komedia „Wszelkie prawa zastrzeżone”.

TEATR KAMERALNY: Dziś sztuka Bus-Feketego „To więcej, niż miłość” z Ireną Grywińską i Adwentowiczem.

TEATR COMOEDIA: Dziś sztuka Kazimierza Gołby w sześciu obrazach p. t.: „Rekruci” w reżyserji Eugenjusza Poredy.

TEATR AKTORA: Dziś sztuka A. de Stefaniego i F. Cerio „Krzyk” z Jaraczem.

TEATR „STARA BANDA”: Dziś rewja „Warszawa w kwiatkach” z udziałem Kalinówny, Andrzejewskiej, Górskiej, Jaroszyego, Toma, Skoniecznego, oraz kwartetu zagranicznego.

TEATR REWJI „MIGNON”: Dziś re-

wja p. t. „Wesoła jajka”.

INSTYTUT REDUTY: Dziś o 8 wiecz. komedia A. Cwojdzńskiego „Teorja Einsteina” w reżyserji Juliusza Osterwy.

CYRK STANIEWSKICH: Codziennie o godz. 8 min. 15 Turniej Zapaśniczy o Mistrzostwo świata na rok 1935.

Z FILHARMONJI: Dziś odbędzie się nie zwykle interesujący koncert symfoniczny, którym dyrygować będzie wybitny muzyk polski i doskonały kapelmistrz Feliks Nowowiejski, laureat państwowej nagrody muzycznej.

## Co usłyszemy w radjo?

PIĄTEK, 10 maja.

6.36 G.mnastyka. 6.50 Muzyka z płyt. 7.15 Dziennik poranny. 7.25 D. c. muzyki. 7.45. Odczytanie programu. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00 Audycja dla szkół. 8.0p. Audycja dla poborowych. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał. 12.05 Utwory symfoniczne. 12.50 Chwilka dla kobiet. 12.55 Dziennik południowy. 13.05 Koncert zespołu salowego Niny Mańskiej. 13.55 Wiadomość o eksporcie. 15.45 Przegląd giełdowy. 15.46. Koncert orkiestry 36 p.p. 16.30 Pogadanka przyrodnicza dla dzieci. 17.00 „Kara czy nie kara?” (odczyt). 17.15 Koncert kameralny. 17.40 Audycja dla chorych. 18.10. Teatr Wyobraźni. 18.30 Koncert reklamowy. 18.45 Utwory Fr. Kreislera. 19.07 Zapowiedź programu. 19.15 Skrzynka rolnicza. 19.25 Wiadomość sportowe. 19.35 Piosenki Starej Warszawy. 19.50 Feljeton. 20.00 Jak spędzić święto? 20.05 Pogadanka muzyczna. 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. 22.30 Przenośna w poezji. 22.45 „Psychologia kobiety i mężczyzny” (odczyt). 23.05 Muzyka taneczna.

## Tragiczna kronika stolicy

SAMOBÓJSTWA Z NĘDZY.

— 30-letni Stanisław Piorun, bez zajęcia (Dzika 4), otrul się nieznaną substancją.

— 32-letnia Genowefa Wiczorkiewiczowa, emerytka (Żytnia 14), otrula się esencją octową.

— 34-letni Józef Kurzyca, elektryk (Grzybowska 72), otrul się esencją octową.

Wszystkim ofiarom pomocy udzieliło Pogotowie.

## Claudette Colbert w nowej roli

Laureatka tegorocznej akademji filmowej w Hollywood — Claudette Colbert ukaże się niebawem w nowym filmie Paramount p. t. „Kobieta szuka miłości”. Prama amerykańska niema słów uznania dla gry Claudette Colbert, która z roli powierzonej jej w tym filmie stworzyła prawdziwe arcydzieło. Ukaże się ona w roli biednej dziewczyny, która dzięki reklamie w dziennikach, robi wielką karierę artystyczną. Film „Kobieta szuka miłości” zdobył szalony sukces na ekranach amerykańskich i europejskich. Partnerami Claudette będą dwaj dorodni młodzieńcy: Fred Mac Murray i Ray Milland. Reżyserował Wesley Ruggley. „Kobieta szuka miłości” już wkrótce ukaże się na ekranie „Pan”.

STRZAŁY W „WESOŁYM MIASTECZKU”.

Przy ul. Wolskiej 24, na terenie zabaw ludowych „Wesołe Miasteczko”, nocy ub. o godz. 2-iej, nieznaną osobnik dał kilka strzałów z rewolweru. Jedna z kul ugodziła 27-letniego Romana Kowalskiego (Krochmalna 89), dozorcę terenów „Wesołego Miasteczka”. Lekarz Pogotowia stwierdził przestrzał klatki piersiowej w okolicy lewej łopatki. Po opatrunku, Kowalskiego przewieziono do szpitala na Czystem. Policja 7 komis. wszczęła w tej sprawie dochodzenie. Istnieje przypuszczenie, iż zamach na K. był zemsta ze strony opryszków wolskich, terrorystów, którzy niejednokrotnie przychodzili na teren zabaw ludowych, celem wymuszania mniejszych, lub większych datków. Kowalski przepędzał terrorystów, wobec czego ci grozili mu zemstą.

## Z WZORAJSZEJ GIEŁDY

Belgia 89.84, Gdańsk 100.00, Holandia 359.25, Kopenhaga 115.15, Londyn 25.79, Nowy Jork 5.81 1/2, Nowy Jork (kabeł) 5.81 1/2, Oslo 129.55, Paryż 34.98 1/2, Praga 22.10, Szwajcaria 171.58, Sztokholm 132.85, Włochy 43.79, Berlin 213.15, Madryt 72.50.

## Co wyświetlają kina?

ADRIA: „Wonder Bar”.  
ACRON: „Pogromcy Indian” i „Harrowd Lloyd”.  
APOLLO: „Bengali”.

**APOLLO**  
POCZ. SEANSÓW  
CODZIENNIE  
g. 12, 2, 4, 6, 8, 10  
DOZWOLONY

**BENGALI**

w roli gł.  
GARY COOPER  
FRANCHOT TONE  
RICHARD CROMWELL

ANTINEA: „Siostra Marta jest śpiewem” i „Anioł nie tęściowa”.  
AMOR: „Przygoda o północy” i „Przedmieście”.  
AS: „Cesarskie łowy” i „Urwis z Hiszpanji”.  
ATLANTIC: „To lubią mężczyźni”.

**ATLANTIC**  
Pocz. 6 - 8 - 10  
W niedzielę i święta o godz 12 i 2  
Poranki

Musująca przednim humorem komedia wiedeńska  
**TO LUBIA MĘCZYŻNI**

W czolowych rolach:  
ROZSI BARSONY  
SZÓKE SZAKALL  
ERNST VEREBES

COLOSSEUM: „Weronika” z Fr. Gaal i rewja.  
COLOSSEUM MAŁE: „Buster rozdzaje miljon” i „6 godzin życia”.  
CORSO: „Śluby ułańskie” i rewja.  
CZARY: „Wyspa skarbów”.  
CAPITOL: „Roześmiane oczy”.

**CAPITOL** Marszałkowska 125  
p. 4, 6, 8, 10  
W niedzielę i święta 12, 2.

**KUPON**  
balkon 1 09  
parter 1 75

**SHIRLEY TEMPLE**  
„ROZESMIANE OCZY”

CASINO: „Niedokończona symfonia”.  
CASINO 6. 8. 10

Najspanialszego arcydzieła filmowego prod. Sascha, Wiedeń 1935 p. t.

**NIEDOKOŃCZONA SYMFONJA**

W rol. gł. uroczą Martę EGGERTH i znakomity Hans JARAY  
Realizacja: Willy FORST.

FAMA: „Jestem zbiegiem”.  
FILHARMONJA: „Nasi chłopcy marynarze”.  
FORUM: „Świat się śmieje”.  
FLORIDA: „Lady Lon” i „Maski dr. Fu Manchu”.  
HELJOS: „ABC miłości” i komedia

ITALJA: „Świat jest piękny” i rewja.  
KOMETA: „Świat idzie naprzód” i rewja.

**KOMETA** Chłodna 49  
tel. 648-51  
**ŚWIAT IDZIE NAPRZOD**  
gigantyczne widowisko filmowe realizowane raz na kilka lat  
Realizacja **Johna Forda**  
W rol ach gł: Madelene Carrol  
Francholt Tone  
**Na scenie Rewja**

LOS: Od 4 „W obronie prawa”. Od 9 „Całuj mnie jeszcze”.  
LUX: „Wolne dusze” i „Pilnuj swego meża”.  
MAJESTIC: „Niewolnica z Mandalay”.

**majestic**  
p. 6-8-10

**KAY FRANCIS**  
**Niewolnica z MANDALAY**

MASKA: „Kleopatra”.  
MEWA: „Noc miłości” i „Karioka”.  
MIEJSKI: „Młody las”.

**Kino MIEJSKIE**  
Hipoteczna 8  
Pocz. 6, 8, 10  
Święta 4, 6, 8, 10

**MŁODY LAS**

MUCHA: „Pożar nad Wołgą” i „Żona na jedną noc”.  
NOWA TOMBOLA: „Ja mam temperament” i „Taniec miłości”.

**OKO PRASKIE**  
Jan Kiepura  
w rewelacyjnym filmie  
Dla Ciebie śpiewam  
i Nawarana

OKO PRASKIE: „Dla ciebie śpiewam” i „Nawarana”.

Parter **PALACE** Balkon  
**90** gr. Chmielna 9 **65** gr.  
Wielki podwójny program  
„Jej wysokość całuje”  
JANET GAYNOR, HENRY GARAT

**Kleopatra**  
(W roli tyt. Claudette Colbert)  
Dla młodz. dozwolone.

## Kronika Organizacyjna

JEROZOLIMA. Dnia 10 b. m. o g. 6.30 odbędzie się zebranie członków z referatem tow. **Ludwika Cohna**.

WOLA - CZYSTE. Dnia 10 b. m. o g. 7 odbędzie się zebranie członków z referatem tow. **Ludwika Winteroka**.

PLENARNE POSIEDZENIE WOKR. PPS. odbędzie się dnia 13 maja o g. 6.30, ul. Długa 21, na którym zostanie zreferowany projekt statutu (organizacyjne partji). Członkowie OKR. mogą zapoznać się z projektem na dzielnicach.

WIECZORNICĘ TANECZNĄ organizuje Robotniczy Ośrodek W. F. w sobotę 11 maja na sali własnej przy ul. Czerwonego Krzyża 20 w gmachu Ateneum. Początek o godz. 21-iej. Orkiestra doborowa, bufet na miejscu.

POLSKI ZWIĄZEK MYŚLI WOLNEJ. W sobotę dnia 11 b. m. o godz. 8-iej wiecz. w lokalu PZMW, Królewska 16, ob. dr. **Mieczysław Milkiewicz** wygłosi odczyt p. t. „O dzieworództwie w przyrodzie”.

PALACE: „Jej wysokość całuje” i „Kleopatra”.

PAN. „Byli sobie dwaj hultaje”.

Wszystkie miejsca!  
**PAN 99**  
p. 4.6.8.10 gr. b. d.  
**FLIP FLAP**  
„Byli sobie dwaj hultaje”  
Dozwolone!

POPULARNY: „Od wieczora do północy” i rewja.

PETTIT TRIANON: „Czar wiedeńskiego walca” i „Świat słucha”.

PROMIEN: „Buster Keaton rozdzaje miljon” i „Uciekinierzy”.

PRAGA: „Czarna Perła”.

ROXY: „Antek Policmajster”.

**KINO „ROXY”**  
Wolska 14  
Program dla wszystkich  
Najweselsza polska komedia  
**ANTEK POLICMAJSTER**  
**Dymsza**  
w rol. gł.  
W święta pocz. o 12-iej

RIALTO: „Mężowie do wyboru”.

RIVIERA: „Żywy zastaw” z Shirley.

STYLOWY: „Mała mateczka” z Fr. Gaal.

**STYLOWY**  
p. 4 - 6 - 8 - 10  
„MAŁA MATECZKA”  
FRANCISZKA GAAL  
Bohaterka „Csibi” i „Plotrusia”  
w najnowszej i najlepszej kreacji  
W niedzielę o 12 i 2  
PORANKI

SOKÓL: „Dama z Moulin Rouge” i „Precz z kryzysem”.

SWIATOWID: „Ulica szaleństw”.

**KUPON KINA SWIATOWID**  
P. 4, w niedz. 12

42 nd STREET  
**ULICA szaleństw**  
Parter Balkon **09 70**

SFINKS: „Harmonja Garmoszka” i „Biro - Bidzan”.

TON: „Serce Indjanki”.

UCIECHA: „Twe usta kłamią”.

**PREMJA**  
DLA ABONENTÓW GAZOWNI MIEJSKIEJ M. ST. WARSZAWY

Pragnąc uprzystępnic korzystanie z gazu w szerszym zakresie Gazownia Miejska m. st. Warszawy wprowadziła z dniem 1 maja 1935 roku **SPECJALNĄ PREMJĘ** dla tych abonentów, którzy wykażą się w roku bieżącym większym zużyciem gazu niż w tym samym czasie roku ubiegłego. Za każdy metr sześci. nadwyżki zużycia Gazownia liczyć będzie po gr. 18 zamiast gr. 26. Wysokość powyższego rabatu obliczana będzie w stosunku rocznym.

**OBNIŻKA CENY GAZU PRZEMYSŁOWEGO**

Zgodnie z decyzją Zarządu Miejskiego w m. st. Warszawie Gazownia Miejska m. st. Warszawy wprowadziła z dniem 1 maja 1935 r. nową taryfę dla gazu przemysłowego, a mianowicie:

przy rocznem zużyciu gazu	do	3000 m <sup>3</sup>	po	26 gr. za m <sup>3</sup>
od 3001	6000	25	„	„
6001	12000	24	„	„
12001	24000	23	„	„
24001	36000	22	„	„
36001	50000	21	„	„
50001	100000	20	„	„
100001	200000	19	„	„
200001	300000	18	„	„
300001	400000	17	„	„
400001	500000	16	„	„
500001	600000	15	„	„
600001	750000	14	„	„
750001	1000000	13	„	„
ponad 1000000	„	12	„	„